10 str. Czwartek, 22 lutego 1934 20 gr.

DZIEŃ POMORSKI

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ BYDGOSKI
GAZETA MORSKA
GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KASZUBSKI

DZIEŃ GRUDZIĄDZKI
DZIEŃ TCZEWSKI
DZIEŃ KUJAWSKI
GAZETA MOGILEŃSKA

Rok VI | Redakcja i Administracja: Toruń, Bydgoska 56 Filja Admin.: Szeroka 41 | Telefony dzienne: 202, 747 Telefon nocny: 747 Telefon Filji: 748 Konto czekowe P. K. O. 160-315 | Nr. 42

Cała Belgja odda hołd pośmiertny swemu ukochanemu królowi

Miljon ludzi weźmie udział w uroczystościach pogrzebowych

Bruksela, 21. 2. (Pat). W dniu wczorajszym od wczesnego rana przed pałacem królewskim, **gdzie wystawione zostały na widok publiczny zwłoki króla,** defilowały niezliczone tłumy publiczności. Ilość osób obliczają na **kilkaset tysięcy.**

O godz. 21 dostęp publiczności do zwłok został przerwany. Niezliczone tłumy stały jednak nadal przed zamkiem. Według przypuszczeń, w czwartkowej ceremonji pogrzebowej weźmie udział **około miljon ludzi.**

Bruksela, 21. 2. (Pat). Uroczystości pogrzebowe, które odbędą się we czwartek zostały **już ustalone.** Ciało króla wyniesione będzie o godz. 8 rano, poczem przed otwartą trumną predefiluje w ciągu 2 godzin **18.000 byłych kombatantów.** Następnie trumna zostanie przeniesiona do katedry.

Za trumną postępować będą jedynie **dwaj synowie króla Alberta, następca tronu włoskiego i naczelnicy państw obcych oraz ich reprezentanci.** W katedrze na orszak żałobny oczekiwać będzie **królowa i żona księcia Leopolda.**

Następnie orszak uda się do kościoła w Laeken, gdzie trumna ze zwłokami króla **złożona będzie w podziemiach obok dwóch pierwszych królów belgijskich.** Po drodze orszak żałobny zatrzyma się przed grobem Nieznanego Żołnierza. Przed złożeniem trumny na miejsce wiecznego spoczynku odbędzie się wielka defilada wojskowa.

Nabożeństwo żałobne w Warszawie

Warszawa, 21. 2. (Pat). Staraniem posła belgijskiego w Warszawie wicehrabiego **D'Avignon** we czwartek, dnia 22 bm. o godz. 11 w **kościele Św. Krzyża odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę śp. króla Alberta.** Mszę św. celebrować będzie J. E. ks. kardynał Kakowski.

Le roi est mort – vive le roi

Przed koronacją króla Leopolda III

Bruksela, 21. 2. (Pat). Partja socjalistyczna postanowiła wziąć udział w redagowaniu mowy, jaką wygłosi nowy król w piątek. Tem samem **socjaliści belgijscy opowiedzieli się za koronacją króla.**

Nowy król, **wstępujący na tron jako król Leopold III złoży w piątek przysięgę na konstytucję.**

W związku z objęciem władzy wykonawczej w Belgji został on na posiedzeniu gabinetu ministrów **mianowany generałem.** W najbliższą sobotę król Leopold III wraz z żoną odbędzie **tradycyjny wjazd do Brukseli.** W związku z tem w ciągu tych dwóch dni, tj. w piątek i w sobotę w całej Belgji będzie zniesiona żałoba.

Z pobytu gości estońskich w Warszawie

Marszałkowie Sejmu i Senatu odznaczeni wielką wstęgą Orła estońskiego

Warszawa 21 2 (PAT). Wczoraj przed południem prezydent parlamentu estońskiego p. Einbund i sekretarz generalny parlamentu p. Maddison w towarzystwie posła estońskiego w Warszawie ministra Pusty złożyli wizyty panu **marszałkowi Sejmu Świtalskiemu i panu marszałkowi Senatu Raczkiewiczowi.**

W czasie tej wizyty poseł estoński minister Pusta wręczył p. marszałkowi Świtalskiemu i marszałkowi Raczkiewiczowi **insygnia wielkiej wstęgi orderu Orła estońskiego.** W godzinach południowych pp. marszałkowie Sejmu i Senatu **rewizytowali osobiście prezydenta Einbunda.**

W godzinach południowych uczestnicy wycieczki estońskiej z prezydentem Einbundem i posłem estońskim w Warszawie ministrem Pustą na czele wraz z członkami towarzystwa polsko-estońskiego i prezesem rady naczelnej towarzystwa p. ministrem Hubickim zwiedzili Centralny Instytut Wychowania Fizycznego na Bielanach. Po zwiedzeniu instytutu gości podejmował śniadaniem dyrektor CIWF. płk. dr. Gilewicz.

O godz. 20 gości estońskich podejmowali marszałkowie Sejmu i Senatu. O godz. 23,50 wycieczka estońska odjechała do Krakowa.

Kawalerowie Medali Niepodległości

również korzystają ze zniżek kolejowych

(o) **Warszawa,** 21. 2. (Tel. wł.). Rozporządzenie o zniżkach kolejowych dla Kawalerów Krzyża Niepodległości **obejmuje również i Kawalerów Medalu Niepodległości.**

Osoby, posiadające te odznaczenia, które pragną otrzymać legitymacje, upoważniające do zniżek kolejowych, powinny **wpłacić do P. K. O. na konto nr. 24560 kwotę 2 zł.** Po otrzymaniu zaświadczenia o dokonanej wpłacie Biuro Komitetu wyszle do nich **kwestjonarjusze,** do których należy dołączyć **2 fotografje.**

Po otrzymaniu kwestjonarjuszy Biuro poszle Kawalerom Krzyża i Medalu Niepodległości legitymacje, uprawniające do korzystania ze zniżek na kolejach.

Min. Beck zaniemógł

(o) Warszawa, 21, 2, (tel. wł.) Minister spr. zagranicznych J. Beck uległ ostatnio ostremu przeziębieniu. W myśl zaleceń lekarzy minister nie opuszcza mieszkania, wskutek czego zmuszony był przerwać urzędowanie w ministerstwie.

Prezydent Rzeczypospolitej zmniejszył karę

zabójcy dyrektora Zakładów Żyrardowskich

(o) Warszawa 21. 2. (tel. wł.). W dniu wczorajszym Pan Prezydent Rzplitej **uwzględnił podanie złożone przez obrońców Juljana Blachowskiego,** odsiadującego karę w więzieniu za zabójstwo dyrektora Zakładów żyrardowskich Koellera.

Blachowski był skazany na 4 lata więzienia. P. Prezydent **skrócił mu karę do lat dwóch.**

Motywem zmniejszenia kary była przeszłość skazanego, jego zesłanie na Sybir do ciężkich robót za działalność narodową, dalej — pobudki dokonanego czynu i wreszcie nienaganne zachowanie się w więzieniu mokotowskiem.

Sprawa awansów nauczycieli

(o) Warszawa 21. 2. (tel. wł.) Związek Nauczycielstwa informował się w Ministerstwie W. R. i O. P. w sprawie warunków **awansowania nauczycieli na podstawie nowych przepisów pragmatyki służbowej.** Według otrzymanych wyjaśnień awansowanie nauczycieli przeprowadzone **będzie z dniem 1-go stycznia 1935 roku. Odpowiednie pozycje będą umieszczone w budżecie.**

Echa zabójstwa śp. studenta Grotkowskiego

Warszawa, 21. 2. (Pat). W dniu wczorajszym Sąd Najwyższy rozpatrywał skargę kasacyjną wniesioną przez obronę **Manesze Kaca,** skazanego **za zabójstwo studenta Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, śp. Grotkowskiego** w pierwszej instancji na trzy lata.

Sąd Apelacyjny **podwyższył karę, skazując Kaca na 6 lat więzienia.**

Sąd Najwyższy orzekł w dniu dzisiejszym wyrok Sądu Apelacyjnego zatwierdzić.

Olbrzymia śnieżyca w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork 21 2 (PAT). Wschodnie stany nawiedziła niezwykła śnieżyca jakiej nie pamiętają tu od 50 lat. Szczególnie wielkie opady śnieżne były w samym Nowym Jorku.

Ruch na ulicach wskutek grubej warstwy śniegu był utrudniony, z tego powodu nie przybyło do pracy około **500.000 osób,** mieszkających w okolicach podmiejskich. Pociągi i statki przybywały z opóźnieniem.

W Filadelfji były wypadki wykolejenia się tramwajów. W stanie Maryland pod ciężarem śniegu pozrywały się kable elektryczne. Latarnie przed portalem Białego Domu oberwały się, nie mogąc utrzymać grubej warstwy śniegu.

Międzynarodowe zawody narciarskie w Szwecji

Sztokholm 21. 2. (Pat). Dziś w miejscowości Sollefetea nastąpiło uroczyste otwarcie międzynarodowych zawodów narciarskich F. I. S. W zawodach tych biorą udział narciarze 15 państw m. in. i narciarze polscy.

Dzisiejszą uroczystość wypełniły tylko przemówienia oficjalne i odegranie pobudki przez oddział żołnierzy ubranych w uniformy z 16-go wieku. Właściwe zawody rozpoczną się we środę.

Echa krwawych dni w Austrji

Masowy pogrzeb ofiar rewolty

Wiedeń 21 2 (PAT). Wczoraj w południe odbył się pogrzeb **50 ofiar, poległych w ostatnich walkach w Wiedniu po stronie rządu.** Pogrzeb był **imponującą manifestacją żałobną,** w której wzięli udział **prezydent republiki Miklas,** członkowie rządu z **kanclerzem Dollfussem** na czele, korpus dyplomatyczny, przedstawiciele władz, duchownych, wojskowości, formacyj ochotniczych i olbrzymie tłumy publiczności.

Z domów powiewały chorągwie żałobne. — Okna wielu mieszkań oświetlone były świecami. Lampy łukowe na ulicach przysłonięte były krepą. Poświęcenia zwłok dokonał kardynał Wiednia **ks. Innitzer** w asyście kleru, poczem kolejno przemawiali **prezydent Miklas, Dollfuss** i wiceminister **Fey.**

Kanclerz Dollfuss zapowiedział, że wobec **uspokojenia,** które nastąpiło w Austrji, **sądy doraźne zaprzestaną** swoje **działalności, począwszy od środy od** godz. 7 rano. Po przemówieniach **pochód żałobny** ruszył przez Ringstr. i plac Schwarzenberga, gdzie oddziały wojskowe oddały zwłokom honory. Na cmentarzu przemówienie wygłosił kardynał ks. Innitzer wzywając **do wierności i miłości ojczyzny.**

Poseł Wallisch zawisł na szubienicy

Loeben 21 2 (PAT). Poseł socjaldemokratyczny i przywódca republikańskiego Schutzbundu Wallisch został stracony o godz. 23,40.

Kary więzienia na innych przywódców rozruchów

Wiedeń 21 2 (PAT). Wczoraj odbyło się w Wiedniu kilka rozpraw przed sądami doraźnymi. **Żadnych wyroków śmierci nie wydano.** — Oskarżonych skazano na długie kary więzienia. Część spraw przekazano sądom zwykłym.

W Loeben odbyła się wczoraj rozprawa przeciwko członkowi Schutzbundu **Saxsnerowi,** którego zasądzono na 15 lat więzienia. W motywach wyroku przewodniczący oświadczył, że sąd nie wydał wyroku śmierci, ponieważ zasądzono na śmierć posła Wallischa, co jest dostateczną ekspiacją za wywołane rozruchy.

W niełasce

Wiedeń 21 2 (PAT). Popiersia trzech przywódców socjalistycznych Adlera, Hanuscha i Reumanna, wystawione przed gmachem parlamentu zostały wczoraj w nocy usunięte przez policję.

Konfiskata arsenału Schutzbundowców

Wiedeń 21 2 (PAT) Dzienniki wiedeńskie donoszą, że dotychczas policji udało się wydostać następujące zapasy broni Schutzbundu: 82 karabiny maszynowe, **4200 karabinów ręcznych** 5800 rewolwerów, przeszło miljon naboi, 7000 granatów ręcznych, 600 kg materjałów wybuchowych, 3 tajne stacje nadawcze i wielka **ilość** różnorodnego **materjału wojennego.**

Wiosenna kampanja pracy

Wielki plan robót inwestycyjnych

Rząd czyni już ostatnio przygotowania do kampanji inwestycyjnej, która rozpocznie się z nadchodzącą wiosną. **Okólnik** p. premjera Jędrzejewicza zwrócił uwagę poszczególnych ministrów na konieczność szybkiego zakończenia wszelkich prac technicznych i przygotowawczych tak, by zamierzone roboty mogły być uruchomione już z **dniem 1 kwietnia** Podkreśla wagę całkowitego wykonania **programu** prac inwestycyjnych przewidzianych na rok bieżący w planach państwa oraz instytucyj i przedsiębiorstw państwowych i samorządowych.

Program ten, mimo że budżet naszego państwa ma z konieczności charakter przeważnie wegetacyjny, obejmuje jednak szereg inwestycyj **pierwszorzędnego znaczenia**, ustala kredyty na zamierzone prace w ogólnej sumie **ponad 320 miljonów zł.**, i przewiduje bezpośrednio zatrudnienie około **213.600 robotników.** Na tę imponującą całość złożyć się mają wszystkie ministerstwa — na czoło wybija się tu ministerstwo spraw wojskowych i ministerstwo przemysłu i handlu, — wszystkie przedsiębiorstwa państwowe z Polskiemi Kolejami (ponad 67 miljonów zł.) na czele i wszystkie fundusze specjalne, wśród których znów stanowisko dominujące ze względu na rozległy preliminarz robót (80 miljonów) zajmuje Fundusz Pracy i Inwestycyjny.

Wobec znacznych wciąż zaniedbań na polu kultury materjalnej, możliwości inwestycyjne są u nas niemal **nieograniczone**. Na plan pierwszy przy układaniu tegorocznej kampanji wysunąć się musiały: 1) **inwestycje rentujące się bezpośrednio**, jak elektryfikacja, gazyfikacja, szereg urządzeń miejskich; 2) inwestycje, przy których procent kosztów robocizny **stanowi wysoki odsetek ogółu kosztów**, co ma miejsce np. przy pracach meljoracyjnych i wodnych; 3) inwestycje, które zazębiają się **o cały szereg przemysłów, oddziaływują zatem i pośrednio w sposób** ożywczy na całokształt życia gospodarczego (w pierwszym rzędzie należeć tu będzie budownictwo państwowe i mieszkaniowe); inwestycje wreszcie **kolejowe czy drogowe**, które mają usprawnić nasze możliwości komunikacyjne, mają więc pierwszorzędne znaczenie zarówno dla rozwoju gospodarczego, jak i obronności kraju.

Ustalony już w szczegółach plan inwestycyjny spełni dwa doniosłe zadania: **ożywi skutecznie nasze życie ekonomiczne**, wprowadzając tą drogą bezpośrednio do obrotów gospodarczych jedną siódmą całorocznych wpływów skarbowych, równocześnie zaś przełamie w sposób zdecydowany **nasilenie bezrobocia**, wykazującego ostatnio znaczny wzrost sezonowy. Plan ten nie ma w sobie nic ze sztucznego nakręcania konjunktury i mieści się w całości w ramach przemyślanej konsekwentnie i celowej gospodarki państwowej. Jednocześnie jednak nasz program przetrwania bogaci się nowem hasłem ofensywnej walki przeciw bezrobociu i gospodarczej depresji. Jest nowym etapem w szeregu posunięć rządu, zmagającego się zwycięsko z kryzysem i dowodzi, że okres największego nasilenia tego kryzysu **mamy już za sobą.**

W tym zespole różnorodnych prac i inwestycyj na specjalną uwagę zasługują zamierzenia Funduszu Pracy, administrującego równocześnie i Funduszem Inwestycyjnym. Na akcję zatrudnienia przeznacza on 80 miljonów zł., dzięki czemu zdoła przepracować ponad 20 miljonów robotniko-dniówek czyli przy inwestycjach przez Fundusz finansowanych znajdzie około **100.000 ludzi przeciętne zatrudnienie w ciągu roku.**

Specjalną uwagę i około 30 proc. sumy preliminowanej na akcję zatrudnienia przeznacza Fundusz Pracy na **roboty drogowe.** Roboty te będą prowadzone w całym niemal kraju i obejmą główne szlaki komunikacyjne, jak np. Warszawa — Katowice, Katowice — Kraków, Warszawa — Lwów, Warszawa — Wilno itd. Z prac innych zasługuje na uwagę dziedzina **budownictwa mieszkaniowego dla robotników, drobnych rzemieślników i pracowników umysłowych,** budowa gazociągu z Mościc, dokończenie zapory wodnej na rzece Sole, wykończenie ponad **100 budynków szkolnych,** kilkunastu szpitali itd.

Krzepiące te wieści, których realizacja rozpocznie się już za kilka tygodni, są dobrą zapowiedzią na najbliższą przyszłość. Nadchodzący rok budżetowy rozpoczynamy z niesłabnącą **energją pracy i niezachwianą wiarą we własne siły.**

Komisja śledcza szuka sprawców nocy 6 lutego

Izba Deputowanych przyjęła **jednomyślnie** rezolucję co do powołania **parlamentarnej komisji śledczej** dla zbadania **odpowiedzialności za wypadki w dniu 6 lutego i następnych.** — W czasie dyskusji zabrał również głos b. **premjer** Daladier, wypowiadając **się** za przyjęciem rezolucji. Daladier wyraził przekonanie, że **komisja śledcza stwierdzi, że rząd jego nie wydawał nigdy rozkazów strzelania do manifestantów.**

Strajk hiszpański spalił na panewce

Z Madrytu donoszą, strajk, jaki komuniści zdołali wywołać w wielu miastach Hiszpanji w celu zaprotestowania przeciwko wydarzeniom w Austrji, **nie udał się.** W Madrycie **pracują** wszyscy robotnicy z wyjątkiem budowlanych, którzy strajkują już od kilku dni. Strajki w niektórych miastach prowincjonalnych nie są wywołane przez komunistów i mają inne przyczyny.

Samorząd na nowej drodze rozwoju

Generalna klęska opozycyjnej polityki

Akcja wyborcza do ciał samorządowych przeszła znowu jeden etap. Wybory gromadzkie i gminne w 9-ciu województwach **centralnych i wschodnich zostały ukończone, w województwach zaś zachodnich i południowych wybrano rady miejskie.**

W 9-ciu województwach centralnych i wschodnich na ogólną ilość 30.104 gromad wybrano **22.593 rad gromadzkich** i ustalono 7.511 gromad bez rad. W wyniku wyborów wybrano 346.746 radnych gromadzkich i delegatów. Oblicze polityczne wybranych jest różnorodne, dzięki wystawieniu przez BBWR **kandydatów politycznie niezaangażowanych.** Wśród radnych gromadzkich i delegatów listy Nr. 1 uzyskały **75 procent mandatów,** przeprowadzając **260.002 kandydatów,** organizacyjnie związanych z Blokiem lub też jego sympatyków. Ugrupowania **opozycyjne prawicowe zdobyły tylko 16,4 proc. mandatów,** wprowadzając 58.755 radnych, z czego Stronnictwo Narodowe — 17.522, Stron. Lud. — 32.468, Chrześcijańska Demokracja — 2.232 i bezpartyjni — 6.533. Opozycja lewicowa zdobyła zaledwie 16.659 mandatów **(5,1 procent),** z czego PPS — 5.673, bezpartyjni — 8.842 i ugrupowania komunizujące — 2.144. Zaznaczyć należy, że te ostatnie zdobyły mandaty prawie wyłącznie **na kresach wschodnich.**

Mniejszości narodowe uzyskały 11.330 mandatów **(3,5 proc.),** w tem Niemcy — 4.238, Żydzi — 2.082, Rosjanie — 90, Ukraińcy — 3.199, Białorusini — 443, Czesi — 546 i Litwini — 332. Ponieważ kandydaci narodowości niepolskiej znaleźli się również na innych listach, przeto zestawienie wybranych według narodowości jest inne.

Na terenie 9-ciu województw centralnych i wschodnich zgłoszono ogółem **2.378 protestów wyborczych,** z których **800 uwzględniono,** zarządzając ponowne **wybory,** w rezultacie których organizacje prorządowe zwiększyły o **8 proc. stan posiadania w stosunku do poprzednich wyborów.** Wyniki powtórnych wyborów są najlepszym dowodem **niesłusznych zarzutów opozycji, ograniczających się do żalów z powodu zawiedzionych nadziei kandydatów.**

Wybory gminne w 9-ciu województwach centralnych i wschodnich powołały **17.952 radnych,** w tem BBWR uzyskało **62 proc.,** bezpartyjni **18 proc.,** opozycja **15** proc. i mniejszości narodowe **5 procent.**

W Województwach poznańskiem i pomorskiem ukończono wybory do rad miejskich we wszystkich miastach. Obecnie nie można jeszcze opublikować ostatecznych wyników wyborów, ponieważ Stronnictwo Narodowe założyło **91 protestów, a więc** zaprotestowano wyniki wyborów we wszystkich miastach, w których **BBWR osiągnął większość.**

Na Pomorzu uwzględniono **2 protesty wyborcze:** w jednym okręgu wyborczym miasta Grudziądza i we wszystkich okręgach — Czerska. Ponowne wybory w tych miastach już się odbyły, przynosząc w jednym okręgu Grudziądza BBWR **2 mandaty,** PPS — **1** i Stronnictwu Narodowemu — **1** i uszczupliły **stan posiadania Stronnictwa Narodowego** na korzyść PPS. W ponownych wyborach w Czersku BBWR zdobyło 10 mandatów, Stronnictwo Narodowe — 4 i Niemcy 2. W poprzednich wyborach przeszła tam lista kompromisowa.

Akcja protestowa w województwach południowych jest w toku. Złożono **68 protestów przeciw wyborom do rad miejskich,** jednak tylko nieliczne z nich będą uwzględnione, w większości bowiem wypadków brakuje **przewidzianej ilości podpisów pod protestami.**

W najbliższym czasie rozpocznie się akcja wyborcza **do rad miejskich na terenie 9-ciu województw centralnych i wschodnich oraz samorządu wiejskiego w województwach zachodnich i południowych.**

Gminy zbiorowe

Akcja wyborcza do samorządu wiejskiego **w województwach zachodnich i południowych** napotyka na poważne trudności, związane z utworzeniem gmin zbiorowych. Program przewiduje utworzenie **1097 gmin zbiorowych,** w tem w województwie poznańskiem 210, pomorskiem około **150,** krakowskiem 188, lwowskiem 258, tarnopolskiem 168 i stanisławowskiem 120. Średnia ilość mieszkańców na terenie gmin zbiorowych wyniesie przypuszczalnie w województwie pomorskiem **4.800,** poznańskiem — 6.000, krakowskiem — 9.000, lwowskiem — 8.000, tarnopolskiem — 8.000 i stanisławowskiem — 9.000.

W pracy nad organizacją gmin zbiorowych czynniki miarodajne biorą pod uwagę przedewszystkiem **finansową samowystarczalność gmin,** ich zasięg terytorjalny, bezpieczeństwo oraz **sprawy wojskowe.**

Wybory do rad miejskich w 9-ciu województwach centralnych i wschodnich zostaną rozpisane w przewidzianym przez **ustawę terminie, a więc do dnia 13 lipca r. b.**

Amunicja czeska dla rewolucjonistów

Rewelacje prasy węgierskiej

„Pesti Hirlap" zamieszcza szereg rewelacyjnych wiadomości o *dostawach broni czeskiej dla Schutzbundu,* donosząc m. in. o zatrzymaniu w Wiedniu 2-*ch wagonów amunicji czeskiej, nadanej dla Schutzbundu jako naczynia blaszane.* Według informacji dziennika, w dn. 13 bm. miało przekroczyć granicę austrjacką *30.000 nieregularnych żołnierzy czeskich przeważnie robotników,* którzy mieli wziąć udział w rewolucji austrajckiej pod pozorem przyjścia z pomocą zagrożonym robotnikom czeskim zamieszkałym w Wiedniu. Jak twierdzi pismo, w ostatniej chwili nie dopuszczono do urzeczywistnienia tego zamiaru.

W Szwecji o Polsce

Serdeczna współpraca organizacyj akademickich

W kołach studenckich i uniwersyteckich Szwecji zrobiła duże wrażenie rozmowa przedstawiciela prasy szwedzkiej z dr. Gunnarem Gunnarssonem, prezesem honorowym korporacji „Polonia" w Upsali, który wrócił niedawno z Polski. Dr. Gunnarsson zakomunikował m. in. prasie, iż w Warszawie powstała grupa studencka p. n. „Przyjaciół Szwecji", w której imieniu załącza on serdeczne życzenia i pozdrowienia dla kolegów w Upsali.

Prasa szwedzka zajmuje stanowisko niezmiernie życzliwe dla Polski a sprawy dotyczące kraju naszego są bardzo często omawiane na łamach prasy tutejszej. W ciągu ostatnich czterech tygodni ukazało się w prasie szwedzkiej niemniej niż *dziesięć artykułów.* traktujących o Polsce. Tak więc wychodząca w Goteborgu „Handelstidning" omawiała szeroko odkrycie *grobowców wikingów pod Krakowem,* w „Nya Dagligt Allechanda" znalazły się zajmujące i życzliwe uwagi dra Holströma o naszych *uzdrowiskach i kąpieliskach,* w „Socialdemokraten" wywiad z prof. Skąpskim, który bawił w Sztokholmie dla studjów nad *rozwojem metalurgji szwedzkiej.*

Pos. Wallisch zawiśnie na szubienicy

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że sąd doraźny w Leoben skazał *posła socjaldemokratycznego Kolomana Wallischa.* który schwytany został w niedzielę w okolicy Admont na karę śmierci przez powieszenie.

Hitlerowska ofenzywa na Austrję

Pierwszy utak Habichta

Przywódca austrjackich narodowych socjalistów Habicht **wygłosił w radjo monachijskiem przemówienie, w którem** zwraca się w obliczu całego narodu niemieckiego do rządu Austrjackiego z **zapytaniem,** czy zgadza się wobec ofiar ostatnich wypadków oraz strasznych możliwości, które otworzą się w przyszłości, **szukać wspólnie** z ruchem narodowo-socjalistycznym drogi dla lepszej doli narodu austrjackiego. Twierdząca odpowiedź oraz wynikające z niej porozumienie — oświadczył Habicht — **zapewni Austrji wewnętrzny pokój i przyniesie jej pokój z Rzeszą z wszelkiemi wynikającemi z tego następstwami**

Kierownictwo ruchu narodowo-socjalistycznego wyda rozkaz do wszystkich oddziałów partyjnych, wprowadzający **zawieszenie broni** z natychmiastową mocą obowiązującą od wtorku 20 lutego do środy 28 lutego w południe, tj. na przeciąg 8 dni. W czasie trwania tego zawieszenia broni **członkom partji nie wolno pod rygorem natychmiastowego wykluczenia atakować rządu austrjackiego** słowem, pismem ani innemi środkami. Zezwala się natomiast w tym okresie towarzyszom partyjnym **na werbowanie członków wśród dotychczasowych zwolenników partji, socjal-demokratycznej oraz na samoobronę przed bezpośrednią napaścią.**

Kierownictwo partji oczekuje, że rząd austrjacki zachowa się w tym czasie wobec ruchu narodowo-socjalistycznego **w podobny sposób i da jasną odpowiedź.** O ileby to nie nastąpiło, podjęta zostanie po upływie tego terminu, tj. **w środę 28 lutego o godz. 12 w południe ponowna walka.** W zakończeniu przemówienia Habicht wyraził nadzieję, że rząd austrjacki zrozumie ten gest i **uzna Niemcy za jedyny pomost i drogę do szczęścia Austrji bez ponoszenia nowych ofiar.**

Przed zlotem skautów słowiańskich

Poszukiwanie terenu na zlot

W związku z pracami przygotowawczemi do zlotu skautów słowiańskich, mającego się odbyć w r. 1935, została powołana z ramienia naczelnictwa Związku Harcerstwa Polskiego komisja do wyszukania terenu na powyższy zlot.

W skład komisji weszli: naczelniczka harcerek p. Jadwiga Wierzbińska, naczelnik harcerzy p. sędzia Antoni Olbromski oraz inspektor obozów głównej kwatery harcerzy p. mgr. Władysław Ludwig. Komisja zwiedziła dotychczas okolice Rembertowa i wyjechała dla zwiedzenia okolic Nowego Targu.

Do zlotu powyższego organizacja polska przywiązuje wielką wagę w dziele zbliżenia młodych słowian.

Przysposobienie rolnicze w Zw. Strzeleckim

Ponad półtora tysiąca zespołów przysposobienia

W związku ze zbliżającym się wiosennym okresem w rolnictwie, Związek Strzelecki skupiający w swych szeregach liczne rzesze młodzieży wiejskiej, rozpoczął przygotowania do wznowienia pracy w strzeleckich zespołach w roku ubiegłym ponad półtora tysiąca.

Obecnie odbywają się specjalne kursy przysposobienia rolniczego Związku Strzeleckiego, w których biorą udział przyszli kierownicy pracy rolniczej w terenie. Jeden z takich kursów, w Białymstoku, trwając od dnia 4-go bm. zakończył się dnia 18 bm. Udział w kursie wzięło 76 uczestników. Inny kurs odbywał się w dniach od 11 do 18-go bm. w Miłocinie pow. rzeszowski, ponadto strzelcy biorą udział w kursach rolniczych organizowanych w poszczególnych powiatach przez władze samorządowe i organizacje rolnicze.

Ślubne wspomnienia nad trumną króla

Przed 34 laty na dworze monachijskim

Publicysta francuski **Maurycy de Valeffe** kreśli na łamach jednego z pism francuskich poniższe wspomnienia o ślubie zmarłego tragicznie króla Belgów Alberta:

„Zdaje mi się, że jestem chyba jedynym dziennikarzem francuskim, który był obecnym na tym ślubie. Odbył się on w **Monachjum w r. 1900 na dworze starego księcia regenta Luitzpolda** z pompą przypominającą stare Niemcy feudalne. Nigdy nie widziano chyba dwojga narzeczonych tak odmiennych od wszystkiego, co ich otaczało! Obok starego księcia Luitzpolda o długiej białej brodzie bożka germańskiego, królowała cała rodzina Wittelsbachów, nerwowa i despotyczna, z której łona wyszedł król poeta Ludwik II i melancholijna cesarzowa Austrji Elżbieta. Przyszła królowa Belgów pełna uroku, skromności i prostoty była córką uczonego, księcia Teodora bawarskiego, lekarza - okulisty. Od niego to uczyła się przyszła samarytanka z nad Isery miłosierdzia dla nędzy ludzkiej...

Narzeczony jej wyróżniał się także swą prostotą przy tym stole uczty weselnej, dokoła którego siedzieli książęta - żołnierze w olśniewających mundurach, otaczających swego **cesarza o podkręconych wąsikach i aroganckiej minie.** Albert belgijski wyglądał przy nich jak **młodziutki student politechniki,** bardzo jasnowłosy i szczupły, rumieniący się jak młoda dziewczyna. Już wówczas miał on zwyczaj **pochylania się, gdy mówił,** był bowiem bardzo wysokiego wzrostu i chciał w ten sposób jakby dokumentować, **że zawsze jest na poziomie nawet najmniejszego ze swych rozmówców.** Nie było może nigdy króla na świecie, któryby okazał tyle **szacunku każdemu człowiekowi,** co ten właśnie król - bohater wielkiej wojny!

Podczas owej uczty weselnej oboje dostojni państwo młodzi siedzieli przy stole ustawionym w podkowę. Otaczali ich królowie i książęta oraz panujące księżniczki w diademach z brylantów. Za każdym z gości stał **paź błękitno - srebrny** ze szpadą u boku, zmieniał kosztowne talerze i podawał **wina reńskie o kolorze złota,** które przynosili lokaje w liberji biało - niebieskiej, barwach Wittelsbachów. Naprzeciw każdej Królewskiej Wysokości siedziała dama dworu lub dostojnik dworski. **Osoby te nic nie jadły** : figurowały tylko jako dekoracja w tym bankiecie wybrańców. Z całej tej pompy i wspaniałości bił jakiś **specyficzny nastrój pychy i próżniactwa,** którą zaobserwowałem z trybuny dla orkiestry. **Jedyne duże sympatyczne twarze** w tem otoczeniu, to byli młodzi przyszli monarchowie maleńkiej Belgji!

Po burzy nad Austrją



Dom Karola Marksa zbombardowany przez Heimwehrę.

Dwa stowarzyszenia robotników polskich rozwiązane w Wiedniu

Wiedeńskie władze policyjne rozwiązały dwa stowarzyszenia robotników polskich, mianowicie „Proletarjat" i „Naprzód", powołując się na rozporządzenie, rozwiązujące wszystkie organizacje socjal-demokratyczne. Ze strony polskiej stwierdzają, że nikt z członków obu rozwiązanych stowarzyszeń *nie brał* żadnego udziału w rozruchach, ani wogóle w agitacji politycznej w Austrji.

Gazeta rozbitków

Z obozu załogi „Czeluskina" donoszą, że rozbitkowie *zakończyli budowę baraku na lodzie,* w którym umieścili kobiety, dzieci i część mężczyzn. Jednocześnie wypuszczono *pierwszy numer gazety ściennej* pod redakcją znanego pisarza Siemionowa, towarzyszącego ekspedycji prof. Szmidta.

Każdy Turek musi mieć nazwisko

Władze tureckie wydały ustawę, na mocy której *każdy Turek musi mieć nazwisko,* które dziedziczyć będą jego potomkowie, tak jak się to dzieje w innych państwach świata. Dotąd każdy Turek nazywał się Hussein albo Mustafa.

Autobus w płomieniach

Piętnaście osób żywcem spłonęło

Na linji kolejowej Rzym—Livorno wydarzyła się wielka katastrofa pomiędzy stacjami Blondino i Lio. Autobus na szynach zderzył się w pełnym biegu z pociągiem osobowym.

Autobus stanął w płomieniach. 15 pasażerów spłonęło żywcem. Kierowca doznał niezwykle ciężkich obrażeń i zmarł natychmiast po przewiezieniu do szpitala. Tylko jeden pasażer uszedł z życiem, odnosząc jedynie lżejsze obrażenia.

Zwłoki ofiar katastrofy były zwęglone tak że wszelkie próby ustalenia tożsamości spełzły na niczem.

Fala mrozów w Bułgarji

Z Sofji donoszą, że całą Bułgarję nawiedziła fala mrozów o niebywałem natężeniu. W Tirnovie zanotowano dziś rano 32 stopnie poniżej zera. W wielu miejscowościach szaleje śnieżyca, powodując przerwanie komunikacji kolejowej na kilku odcinkach.

Ludność Bayonne'y

wyparła się przyjaciół Stawiskiego

Paryż, 20. II. (PAT). W *Bayonne,* znanem mieście z afery Stawiskiego, odbyły się wczoraj *uzupełniające wybory do rady miejskiej. Zwycięstwo odniosła lista unji republikańskiej,* której kandydaci oddawna byli *przeciwnikami uwięzionego mera Bayonne deputowanego Garata,* wmieszanego w aferę Stawiskiego. Lista ta uzyskała 3,200 głosów, podczas gdy *lista radykalna, popierana przez obecny zarząd miasta Bayonne, uzyskała zaledwie 1900 głosów.*

Nowo obrani radcy miejscy domagają się *ustąpienia wszystkich radnych z otoczenia deputowanego Garata wraz z pełniącym obowiązki mera radnym Simonetem, który pomimo skandalu bayońskiego zatrzymał swój mandat.* Przeciwnicy deputowanego Garata i jego zwolenników posiadają obecnie większość w radzie miejskiej. W razie gdyby radny Simonet nie ustąpił, zamierzają oni *przez zbiorową dymisję doprowadzić do rozwiązania rady miasta.*

5-dniowy tydzień pracy dziennikarzy amerykańskich

Prezydent Roosevelt zatwierdził *kodeks pracy w dziennikarstwie.* Prezydent zażądał, aby dzienniki, których nakład, wynoszący przeszło 75.000 egzemplarzy w miastach, w których liczba mieszkańców przewracza 750.000, wprowadziły dla swego personelu *5-dniowy tydzień pracy o 40 godzinach.*

Bitwa cygańska pod Cece

Między dwoma obozami cyganów wywiązała się w miejscowości *Cece na Węgrzech formalna bitwa,* w czasie której jedna osoba została zabita, a dwie ciężko ranne. Walczono na *noże i topory,* dopiero interwencja policji położyła kres walce. Aresztowano członków obu band cygańskich.

Zemsta mumji Luksoru

Z dwudziestu siedmiu członków ekspedycji żyje tylko dwóch

Z dwudziestu siedmiu członków ekspedycji, badającej grobowiec faraona Tut-Ank-Ammona, obecnie żyją tylko dwie osoby. Pozostali zmarli w okolicznościach niewyjaśnionych, czasem zupełnie zagadkowych. **Zemsta mumij egipskich dotarła do każdego.** Najpierw zmarł kierownik ekspedycji lord Carwon — coprawda nastąpiło to dopiero po powrocie lorda do Anglji, lecz diagnoza orzekła: „śmierć spowodowało **ukąszenie jadowitej muchy"...**

Profesor Relegh, znany egiptolog, twierdził, że znalezione w grobie faraona papirusy posiadają podwójny tekst — jeden widzialny, drugi ukryty dla gołego oka. Aby poznać ich treść, uczony zaczął je prześwietlać promieniami **ultrafioletowemi.** Jednocześnie badał on mumje promieniami X. Po kilkumiesięcznej pracy, wrócił do Anglji, gdzie zapadł na **dziwną chorobę,** nieznaną doktorom. **W krótkim czasie zmarł.**

Zemsta mumji Luksoru dosięgła również i trzech turystów, którzy zwiedzili grobowiec, oraz czterech robotników, zatrudnionych przy odkopywaniu grobów. Prawie jednocześnie **zmarli czterej dziennikarze** — Anglicy i Francuzi, którzy w swych korespondencjach opisywali tajemnice faraonów. Również niewytłumaczoną została śmierć angielskiego fotografa; dokonał on szeregu zdjęć wewnątrz grobowców i badał wszystkie kamery, — diagnoza lekarzy orzekła, że zmarł z powodu ogólnego **zatrucia całego organizmu nieznaną trucizną.**

Ostatnio duchy mumij faraonów, sprofanowanych ręką świętokradców, wydzierających im tajemnice z grobów, dały znać, że czuwają...

Niedawno bowiem w Londynie zmarł **znany egiptolog, uczony, Artur Wigall. Śmierć badacza wywołała nową falę zainteresowań,** skierowanych do **mściwej siły** mumji.

Czemu członkowie ekspedycji, wszyscy bez wyjątku umierali z nieznanych powodów i czemu jednych śmierć zaskoczyła bezpośrednio po dokonaniu odkryć — drugich w kilka lat później? — Oto pytanie, nasuwające się każdemu, kto **poznał historję ekspedycji.** Profesor Maspero z Muzeum w Kairze twierdzi, że zgony spowodowała **nieznana trucizna,** którą zostały zapewne nasycone **całuny i taśmy,** w które owinięto mumje, oraz sprzęty znajdujące się w grobowcach. Egipscy kapłani chcieli je zabezpieczyć **przed świętokradztwem.**

Do takiego wniosku doszedł **uczony;** czy jednak trucizna może działać na odległość i po upływie tylu lat?

Pewne jest tylko to, że groźba **faraonów** nie odstraszy ani uczonych, ani **dziennikarzy...**

Świat w zdarzeniach

W kilku wierszach

Model „pociągu kulistego" wynalazku sowieckiego inżyniera Waldnera osiągnął szybkość ponad 100 km. na godz.

Niemiecki Związek Harcerski został rozwiązany.

Do Berlina przybył angielski wiceminister Eden w towarzystwie trzech członków delegacji angielskiej.

W Sewilli komuniści usiłowali bez powodzenia wywołać strajk generalny.

Powrócił do Moskwy i objął urzędowanie poseł Reczypospolitej Łukasiewicz.

Liczba bezrobotnych we Francji powiększyła się o 7,921, osiągając cyfrę 343.715 osób.

Stan zdrowia przebywającego w więzieniu w związku z aferą Stawiskiego dep. Bonnaure uległ pogorszeniu.

Niemiecko-węgierskie rokowania gospodarcze zostały zakończone podpisaniem umowy.

St. Zjednoczone chcą sprzedać Rosji motory lotnicze na sumę dwóch i pół miljona dolarów.

Wspólnicy Stawiskiego Voix i Pigaglio staną przed sądem karnym w Bonneville 23-go lutego.

W Kolonji rozpoczął się proces przeciwko członkom prezydjum Izby Rękodzielniczej. Oskarżonym jest m. in. b. wiceprezydent Reichstagu Esser.

W katastrofie kolejowej we Włoszech 16 osób poniosło śmierć a 11 jest rannych.

Przywódca opozycji sowieckiej Rakowskij z miejsca swego zesłania podporządkował się decyzjom władz partyjnych.

W podziemiach kopalni Polska wybuchł strajk włoski 11 górników na tle niewypłacenia zarobków.

Uśmiechniesz się

Na wiecu Stronnictwa Narodowego:

Mówca: — Proszę państwa uspokoić się, gdyż sam nie słyszę tego co mówię.

Głos z sali: — Nic pan na tem nie stracił.

* * *

Żebrak: — Panie łaskawy, wspomóż pan biedaka, mam żonę, dawniej dobrze mi się powodziło.

* * *

— Panie, — irytuje się krawiec — obiecywał mi pan zapłacić dziś należność za garnitur, a teraz wypiera się pan własnych słów?!

— Pan wie, że jestem głuchawy i nawet swego głosu nie słyszę!

Dwu podróżnych zwarjowało, bo... pociąg się spóźnił

W godzinach wieczornych zdążał do Lizbony pociąg pośpieszny. W drodze pociąg zatrzymywał się trzy razy. Za pierwszym razem przyczyną zatrzymania się był defekt powstały w lokomotywie, nad usunięciem którego pracowano *trzy godziny;* za drugim razem sprawcą okazała się pęknięta szyna, za trzeciem — zamknięty wjazd na stację.

Dwaj podróżni, kupiec Anglik i Portugalczyk, właściciel fabryki tapet, ulegli z racji opóźnienia pociągu *niesłychanemu zdenerwowaniu.*

Przed samym wjazdem na stację w Lizbonie obaj pasażerowie dostali napadu furji. W wagonie powstała *panika,* aż wreszcie wezwano pogotowie, nałożono *szaleńcom kaftany* bezpieczeństwa i odwieziono ich do szpitala.

Wielkie tamy budowane bez pieniędzy

Kierownik urzędu leśnego w Stanach Zjednoczonych, inżynier Agoe, podczas podróży inspekcyjnej natknął się na serję jezior, które, jak okazało bliższe ich badanie, powstały sztucznie, utworzone przez *kolonję bobrów.* Powierzchnia jezior wynosi przeszło 500 hektarów, średnia głębokość 30 cm.

W dolinie rzeki Silver Greak znalazł 40 tam, ciągnących się na przestrzeni 8 km. Budowa podobnych tam, przy pomocy pracy ludzkiej kosztowałaby conajmniej 60.000 dolarów, prace przy przekopaniu jezior około *300.000 dol.*

Amerykanie, jako naród praktyczny wpadli na myśl zużytkowania bezpłatnych i wykwalifikowanych *robotników-bobrów.* Rozpoczęto łapanie bobrów w miejscowościach, gdzie był ich nadmiar, i przesiedlanie do innych okolic lasu, gdzie należało wykonać roboty.

Najdroższe marki pocztowe
na licytacji w Nowym Jorku

W Nowym Jorku odbędzie się sprzedaż publiczna słynnej kolekcji marek pocztowych Artura Hinds'a. W kolekcji tej znajduje się m. in. komplet czterech *marek św. Maurycego,* najrzadszych i najdroższych okazów na świecie. Na licytację wybierają się gromadnie filateliści z całego świata. Owe cztery marki przedstawiają same wartość zgórą *250.000 dolarów,* nie mówiąc już o innych cennych znaczkach, których wartość dochodzi do *dziesiątków tysięcy dolarów.* Najtańsze okazy z kolekcji Hinds'a figurują w katalogu cen w rubryce *1.000 dolarów.*.

Zbiory Hinds'a są najbogatsze na świecie po zbiorach stanowiących własność króla angielskiego, Jerzego V.

Światowe zbiory brylantów
Wartość 38 miljonów zł.

Belgijskie Tow. Geograficzne obliczyło, że obecnie jest na świecie 38 tys. kilogramów brylantów, ogólnej wartości 38 milj. złotych. 2000 kg. pochodzi z Indyj, skąd do 18 wieku pochodziły wszystkie brylanty. Brazylja dostarczyła w w. 18 i 19 również 2000 kg. Najciekawsza jednak część pochodzi z Afryki połudn. która w 40 ostatnich latach dostarczyła 3000 kg. brylantów.

Studentki - kelnerkami

Biuro samopomocy studenckiej funkcjonujące przy uniwersytecie Yale (U. S. A.) znalazło dla niezamożnych studentek nową dziedzinę pracy zarobkowej; zawarło ono szereg umów z właścicielami restauracyj i mleczarń, na podstawie których w zakładach tych znajduje zajęcie i zarobek pewna ilość studentek. Studentki pełnią funkcję kelnerek w określonych godzinach popołudniowych. Podobno obie strony — pracodawcy i pracobiorcy — są ze siebie bardzo zadowoleni.

Spartakjada sowiecka

Moskwa 20 2. (PAT).W Moskwie otwarta została uroczyście **pierwsza spartakjada sowiecka.** Biorą w niej udział zawodnicy i teoretycy wychowania fizycznego i sportu. Spartakjada trwać będzie 3 dni. W tym czasie odbędą się zawody w łyżwiarstwie narciarstwie i gimnastyce.

Gdzie, co i jak?

Minister Beck odbył dłuższą rozmowę z ambasadorem Francji p. Laroch'em.

W Katowicach bawiła wycieczka 52 obywateli francuskich; goście zwiedzą Warszawę i Gdynię.

Firma drzewna „Schlifer i Freund" w Katowicach oszukała swych wierzycieli na przeszło 2 milj. zł.

Dn. 15 bm. odbędzie się w Bochni Koronacja cudownego obrazu Matki Boskiej.

Ludomir Różycki po koncercie w Brukseli przybył do Berlina.

Wystawę drzeworytów Skoczylasa otworzono w stolicy Jugosławji.

Według statystki liczba radjoabonentów w dn. 1 bm. powiększyła się o 11 tysięcy do 322,966.

Urzędnika Volksbundu okradziono z 5000 zł, które podjął z Deutsche Bank w Katowicach.

Świat lekarski w Poznaniu uczcił akademją zmarłego działacza dr. A. Karwowskiego.

Warszawskie władze śledcze wykryły wielką aferę paszportową wśród wychodźców palestyńskich.

W Warszawie zmarł dziennikarz ś. p. Aleksander Powojczyk.

W Łucku toczy się proces przeciwko 56 członkom C. K. W. Komunistycznej Partji Zachodniej Ukrainy.

W Poznaniu znaleziono trupa mężczyzny w studni kanałowej. Szkielet był przywiązany paskiem do stopni schodów.

W Jabłonnie pod Warszawą wybuchł groźny pożar. Spłonęło kilka budynków gospodarskich.

Do Budapesztu przybył włoski podsekretarz stanu Zuvich.

gdy przeczytasz

Maleńka Zosia nie lubi kotletów siekanych. Ku zdumieniu mamy, Zosieńka zjada na obiad 2 kotleciki.

— Smakują ci Zosiu?

— Nie mamusiu, jem dlatego żeby nie zostały na podwieczorek.

* * *

— Dlaczego lekarze używają w receptach łaciny?

— Bo to język martwy.

* * *

— Dlaczego Marysia nie ociera kurzu z tego starego obrazu?

— Żeby wyglądał jeszcze starzej.

ANTONI MARCZYŃSKI. 66)

PODPALACZE

— List? Depeszę? Szyfr? — Sekretarka już usiadła przy maszynie.

— Tak, panno Rachelo... Nowe instrukcje.. Zaczynam: „Niesłychana kompromitacja Polski w Genewie".. oraz... „Maleńki Gdańsk upokorzył megalomańskie pseudomocarstwo".. Wystarczy. Oni już będą wiedzieli, o co mi chodzi.

— A dokąd, panie Dawidzie?

— Madryt, Oslo, Kopenhaga, Sztokholm,...

— Słowem, grupa „C" — Nowy arkusik wjechał na wałek maszyny.

— Tak... „Bezprzykładna klęska Polski w Genewie wykazała równocześnie zupełne osamotnienie Francji w europejskim koncercie państw".

— Już Rzym i...?

— Wiedeń, Budapeszt, Sofja... Powiedzmy jeszcze: Angora. A zresztą, cała grupa „A"... Jedziemy dalej: „Przebaczyliśmy Gdańskowi, ulitowaliśmy się nad nim, ale to było nieodwołalnie ostatni raz. Przy najmniejszej nowej prowokacji postąpimy.. postąpimy ... o, mam! „za wzorem Japonji"... Jeżeli ten osioł w Warszawie mnie dobrze zrozumie, to „wzory japońskie" staną się modne na łamach polskiej prasy.

— Do całej grupy „B"?

— Nie. Tylko Warszawa. Dla grupy damy coś lepszego, lecz najpierw dla Niemiec.. „Nowa haniebna porażka Polski w Genewie dowodzi najlepiej, jak przesadzone są wieści o militarnej potędze nadwiślańskiego mocarstewka".

— Tak miękko dzisiaj?

— To w artykułach stwardnie, w Berlinie mamy najzdolniejszych ludzi. A mnie, uważa pani, zależy bardzo na tem, by w Niemczech dementować wiadomości o świetnie uzbrojonej armji polskiej. Obawa przed nią wciąż jeszcze czepia się skrzydeł pruskiego ducha odwetu.

— Jak pan to ślicznie powiedział! „Czepia się skrzydeł ducha". W panu siedzi duży kawałek poety!

„Duży kawałek poety" siedział swego czasu w kryminale za defraudację okrągłej sumki 500,000 szylingów austr. i wówczas z nudów próbował „robić wiersze". Od tego czasu nienawidził poezji... Dzięki temu panna Rachela zamiast wdzięcznego uśmiechu za komplement, oberwała reprymendę, którą na szczęście, przerwało wejście listonosza. Telegram! Telegram podpisany szyfrą Rogera v. Elden był krótki:

> „Miałem telefon z Genewy. Jestem oburzony, że zaprzepaściliście tak wspaniałą sposobność. Przypominam punkt siódmy naszego kontraktu.

Punkt 7-my umowy zawartej w Rzymie pomiędzy triumviratem a Lucjanem Lestem przewidywał srogie kary konwecjonalne za niewypełnienie pewnych zadań w aproksymatywnie określonych terminach... Nic tedy dziwnego, że Dawidek się zmartwił tą depeszą i że niecierpliwie wyglądał powrotu swego brata, wiekiem wprawdzie młodszego, lecz starszego doświadczeniem... kryminalnem.

Lucjan przyleciał z Genewy samolotem specjalnym wylądował w Le Bourget o godz. 20,15 i wpadł w braterskie ramiona. Już w taksówce rozpoczęli konferencję, której następstwa miały być fatalne dla Europy.

Rozpoczął Dawid. Z miejsca zaatakował starą koncepcję brata, by sprowokować Polskę. Jego zdaniem był to trud syzyfowy. Polaków nie można sprowokować, wymaglowało ich nazbyt 150 lat niewoli, pozbawiło ich czupurności, wojowniczości, ambicji; czyż dzisiejsze załatwienie zatargu z Gdańskiem nie jest tego dowodem? Albo i polska prasa. Ani cienia jakiejś zaborczości! Utrzymanie stanu posiadania, to ich maksymalistyczny program. Poprostu rozpacz!... I naprawdę szkoda zachodu. Stokroć bardziej kalkuluje się wywołać jakąś grandę na granicy włoskiej. Południowcy mają inny temperament, o, wiadomo!

— Tak, tak, ale druga strona. Francja dzisiaj pójdzie na wszelkie ustępstwa. Może nawet dalsze, niż Polska... Bo Francja, braciszku ma wszystko do stracenia, nic do wygrania. Francuscy ciułacze wojny nie chcą..

— Kto by się tam pytał brudnego borgeois. O wojnie decyduje zawsze wojskowa klika. Niech tylko puści ze smyczy II-gi Oddział i prowokacja, jak się patrzy, gotowa.

— Ba, żeby to Tardieu był znowu u steru!

— Ja się zresztą wcale nie upieram przy Francji. Od czego Jugosławja?! Poubijać kilku weneckim lwom ogony i masz casus belli. — Dawid Lest zarechotał śmiechem. — Nic by mi takiej satysfakcji nie sprawiło, jak wybuch wojny światowej z powodu ogona kamiennego lwa. Wierz mi, Lucjanie, że nic!

Lucjan wierzył i przyznał bratu słuszność. Istotnie, śmierć kilkudziesięciu miljonów ludzi dla tak „świętej" sprawy, to byłoby najzupełniej godne 20-go stulecia, jego ideałów i jego zbrodni!... Ale Lucjan nie kwapił się na włoski front, nie znał tamtejszego terenu, nie posiadał tam tylu wypróbowanych pomocników, co w Niemczech i w Polsce. Powrócił więc do pierwotnej koncepcji, ale wprowadził do niej mały warjant: sprowokować Niemców!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Życie gospodarcze

INŻ. A. HRYNIEWIECKI
Kierownik Morskiego Urzędu Rybackiego w Gdyni.

Rozwój przemysłu i handlu rybnego w Gdyni

(Dokończenie).

Równocześnie z rozwojem rybołówstwa bałtyckiego poczynione zostały próby do stworzenia rybołówstwa dalekomorskiego, szczególnie **rybołówstwa śledziowego,** gdyż import śledzi zagranicznych pochłania corocznie wielomiljonowe sumy. Rybołówstwo takie mogło być rozpoczęte i uskutecznione tylko z przewagą kapitału obcego wobec zupełnego braku zainteresowania kapitału rodzimego. Niezależnie od otrzymania kapitału rybołówstwo dalekomorskie może powstać tylko wówczas, gdy posiada doświadczonych rybaków, fachowych pracowników i dobrze rozwinięty przemysł: pomocniczy jak stocznie, fabryki sieci, beczek itd. Wszystkiego tego dotychczas nie posiadamy i nawet nie mamy przepisów prawnych dostosowanych do istnienia tego przemysłu. Pierwsze towarzystwa powstały jako polsko-holenderskie, gdyż u nas może mieć zastosowanie w tem rybołówstwie tylko **system holenderski.**

Korzyści, które powinny dać te towarzystwa polegają na zatrudnianiu i kształceniu naszych rybaków, marynarzy, solarzy, bednarzy, sieciarzy i innych fachowców, zaopatrywaniu tego rybołówstwa w sól, beczki, oraz materjały i produkta dla statków, co powinno stać się podstawą do stworzenia nowych gałęzi przemysłu w kraju, a w Gdyni w szczególności.

Rybołówstwo dalekomorskie.

Dotychczas rybołówstwo dalekomorskie nie mogło dać tych korzyści, których się należy spodziewać. Obsługa musi być dopiero kształcona, a przemysł pomocniczy może dopiero powstać, lub istniejący już dostosować **się do wymagań i potrzeb tego rybołówstwa.** Zresztą przedsiębiorstwa istnieją niedawno jedno — trzeci, a drugie dopiero pierwszy rok. Jednakże można już teraz wskazać na niewątpliwie korzystne zjawiska.

Dostarczanie śledzi polskich do Gdyni zapoczątkowało rozwój importu śledzi solonych przez Gdynię, wskutek czego powstało kilka nowych firm, które, nie zważając na niezupełne przygotowania techniczne, organizacyjne i celne w Gdyni, osiedliły się przy porcie rybackim. Szereg innych firm nie mógł osiedlić się tylko dlatego, że nie było dla nich pomieszczeń. Ścisła zależność rozwoju handlu rybą importowaną od połowów własnych jest widoczna i jasna dla wszystkich z tym handlem się stykających. Szczególnie jaskrawo uwidacznia tę zależność fakt, że z chwilą zachwiania się przedsiębiorstw dalekomorskich odrazu powstały u importerów tendencje do wycofania się z Gdyni i powrotu do dawnych siedzib.

Nie można do tego dopuścić, jeżeli przyjmiemy pod uwagę, że każda beczka śledzi solonych wyładowana w porcie daje niemniej jak zł 5 w postaci rozmaitych opłat portowych, składowych, komisowych, robocizny itp. Ponieważ w pierwszym roku stworzenia w Gdyni rynku rybnego przeszło przez port do kraju lub tranzytem do krajów sąsiednich **około 100.000 beczek,** więc wskutek tego Gdynia zyskała z tych ładunków około **pół miljona złotych, które zwykle zostawały u obcych.**

Inne jeszcze ważniejsze znaczenie miała konkurencja śledzi własnych połowów ze śledziami importowanemi. Dała ona znaczne korzyści naszym odbiorcom wskutek zniżenia cen na śledzie importowane nietylko w Gdyni, ale i w Gdańsku. W ciągu ostatnich dwóch lat **cena spadła o zł 20 na beczce.** Przy przeciętnym podczas kryzysu imporcie przeszło **300 tysięcy beczek** — korzyść dla spożywców i bilansu handlowego wyraża się sumą około **6 miljonów złotych.**

Urządzenie techniczne.

Główne znaczenie przy tworzeniu podstaw dla rozwoju przemysłu i handlu na wybrzeżu wogóle a w Gdyni w szczególności miały urządzenia techniczne jak chłodnia i składy śledziowe, które natychmiast po ich ukończeniu zapełniły się towarem. Bez tych urządzeń nie można było stworzyć całkowitego rynku rybnego w Gdyni, który obecnie już istnieje i jest na drodze do dalszego rozwoju, przyciągając coraz liczniejsze firmy, zakładające przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, korzystające z ryb własnych połowów i importowanych. Wywóz surowców do Gdańska stopniowo maleje, a obroty rybą w porcie gdyńskim od 1931 roku stale się zwiększają i równocześnie wzrasta **produkcja naszych zakładów przemysłowych.**

Przedsiębiorstwa na wybrzeżu i w Gdyni.

Na całym wybrzeżu istnieje obecnie 65 firm i przedsiębiorstw wykupujących świadectwa przemysłowe lub handlowe, z tego w Gdyni 20 firm, z których osiem wykupuje świadectwa I — lub II kategorji. W Gdyni mają siedzibę przedsiębiorstwa połowów dalekomorskich, importerzy śledzi solonych, mrożonych i świeżych, a także innych ryb morskich, istnieją małe lub zaczątki większych fabryk konserw, kilka większych wędzarni i rafinerja tranu leczniczego. Przedsiębiorstwa w Gdyni zatrudniają 82 pracowników stałych, i 400 sezonowych, a wędzarnie na wybrzeżu dają pracę sezonową nie mniej jak **676 osobom.** Razem, podług oświadczeń firm przemysł i handel zatrudnia 1158 pracowników, ale ilość ta jest zapewne o jakieś 200—400 osób większą. W składach rybnych w Gdyni wyładowano w 1932 roku **114 statków ze śledziami** solonemi angielskiemi, islandzkiemi i norweskiemi, a także ze śledziami mrożonemi i świeżemi. **Załadowano 950 wagonów ryb importowanych i 450 wagonów ryb własnych połowów** bałtyckich i dalekomorskich. Przez składy hali i chłodni rybnej przeszło **86.000 beczek,** a zapewne około **14.000 beczek** załadowano wprost do wagonów z przeznaczeniem do kraju lub tranzytem do Czechosłowacji i Rumunji. Drogą morską odeszły nieduże ładunki śledzi do Litwy i Estonji. Spora ilość śledzi do kraju skierowana była na berlinkach do miast nad Wisłą.

Port na otwartem morzu.

Transport kolejowy w ostatnim roku znacznie się poprawił i przesyłki rybne dochodziły na miejsca przeznaczenia z **większą szybkością,** co jest niezbędnym warunkiem przemysłu i handlu rybnego. Jednakże dość często były jeszcze rozmaite niedomagania. Chociaż ostatni rok wykazał postęp w rozwoju naszego przemysłu i handlu rybnego, jednakże jest to **zaledwie początek** i nie odpowiada rzeczywistym potrzebom kraju.

Przez Gdynię powinien przechodzić **cały przywóz ryb nietylko do kraju, ale również do krajów sąsiednich.** Przemysł przetwórczy, korzystając z dużej ilości surowców własnych i importowanych, mógłby rozpocząć eksport wywożąc produkty do krajów bliższych i dalszych, jak to **czyni Łotwa.** Dalsze rozwinięcie rybołówstwa bałtyckiego, a szczególnie dalekomorskiego może wypierać **import, zastępując przywożony towar własnym.** Rozwój rybołówstwa dalekomorskiego stwarza duże możliwości powstania nowych przedsiębiorstw pomocniczych, pracujących dla rybołówstwa. Potrzebne będą **stocznie, fabryki sieci, beczek** i innych przedmiotów. Samo rybołówstwo razem z przemysłem pomocniczym da zatrudnienie licznym pracownikom i może uwolnić od stałego wydawania **dziesiątki miljonów** na **zakup ryby zagranicą.** Do dalszego rozwoju rybołówstwa bałtyckiego może przyczynić się **budowa portu na otwartem morzu.**

Palącemi potrzebami dla zwiększenia obrotów w Gdyni są następujące potrzeby przemysłu i handlu:

1. przydzielenie przy **porcie rybackim dalszych terenów niezbędnych dla nowych urządzeń i usunięcia składów drzewnych;**
2. zbudowanie jeszcze w bieżącym roku chłodzonego składu śledziowego na 30 **tysięcy beczek;**
3. zbudowanie obok istniejących jeszcze jednego składu zwykłego o przestrzeni **2000—3000 m. kwadr.;** gdyż z powodu braku miejsca w składach towar leży **wprost na wybrzeżu;**
4. uproszczenia formalności przy załatwianiu przez przemysł i handel rybny spraw portowych, celnych, kolejowych i pocztowych i usunięcie braków transportu i taryf;
5. przydzielenie soli przemysłowej dla wędzarni i fabryk przetwórczych.

Dobra konjunktura na masło

Wywóz do Anglji, Belgji, Francji i Niemiec

W związku z przyznaniem premji wywozowej dla masła w wysokości **140 zł za 100 kg** oraz zwiększonym popytem na polskie masło w Anglji, Francji i Belgji, należy przypuszczać, że w sezonie bieżącym znacznie zwiększy się wywóz tego artykułu. Transport do Anglji i Belgji odbywać się będzie **drogą morską,** do Francji częściowo drogą wodną, częściowo lądową.

Specjalnem zainteresowaniem ze strony polskich producentów masła, cieszy się **rynek niemiecki.** Wprawdzie Niemcy dla polskiego masła ustalili kontyngent w wysokości 15.000 kwt., to jednak zachodzi obawa, że wskutek obłożenia importowanego masła z Polski podatkiem wyrów. w wysokości 60 RM od 100 kg, nie będzie można wspomnianego kontyngentu wykorzystać.

Celem usunięcia powyższych obaw, delegacja polska bawiła w Berlinie, gdzie Deutscheaussenhandel Reichsstelle omówione zostały kwestje celne, zagwarantowania odbioru masła, w wysokości przyznanego kontyngentu itp.

Zdaniem naszem możliwości eksportowe dla masła w b. r. są bardzo poważne; chodzi tylko o to, aby Związek Eksporterów Masła, rozwinął intensywną działalność, a z pewnością czynniki miarodajne poprą te wysiłki, czego złożyły już dowód w przeniesieniu Zakładu Badania Masła z Miasteczka do Bydgoszczy.

Mówiąca wystawa obuwia

Reklama pomysłowego amerykanina

W Nowym Orleanie (U. S. A.) urządził mówiącą wystawę właściciel sklepu obuwia, który wykorzystał radjo w sposób nader dla siebie korzystny.

Otóż kiedy klient zatrzymuje się przed wystawą sklepu, uderzony zostaje — mile w ucho wpadającemi dźwiękami z *głębi okna wystawowego.* Uszu klienta, podziwiającego w milczeniu jakieś piękne pantofle, dochodzi sympatycznie brzmiący głos, wyliczający walory oglądanego obuwia, informujący o jego cenie i wreszcie zapraszający do wejścia do sklepu celem dokonania zakupu.

Aparatura tej „czarodziejskiej machiny", odgadującej nastroje przechodniów jest nader prosta: opiera się ona na *systemie luster* tak ustawionych, by można było z wewnątrz sklepu obserwować przechodniów, śledzić wrażenia, jakie odnoszą oni przy oglądaniu wystawy. Gdy ktoś z przechodniów zwraca uwagę na jedną z par obuwia, ekspedjent udziela przez mikrofon potrzebnych informacyj. Niezwykle czuły dyktafon chwyta *słowa przechodniów i umożliwia szybko odpowiedź.*

Organizacja instalacji, o której mówi cały Nowy Orlean, ściągnęła uwagę mieszkańców na sklep pomysłowego Amerykanina.

Na rynku walutowym i kredytowym

Z działalności Banku Polskiego w r. ubiegłym

Polski rynek walutowy w 1933 roku wykazał nadal wyjątkową dużą odporność na chaos, panujący w międzynarodowych stosunkach walutowych. Jaskrawym wyrazem tego chaosu były, trwające prawie w ciągu całego roku ubiegłego, wahania kursowe głównych walut światowych. Zawieszenie wymienialności banknotów dolarowych na złoto w Stanach Zjednoczonych i stały niemal spadek kursu dolara, spowodowały, że publiczność w obawie poniesienia dalszych strat, pozbywała się dolarów, które w coraz większych ilościach były zaofiarowywane Bankowi Polskiemu.

Ogólnie jednak biorąc, tezauryzacja w roku ubiegłym była znacznie mniejsza, niż w roku poprzednim i przywóz monet złotych do Polski w ciągu roku 1933 wyrażał się cyfrą 78 miljonów zł., wobec 138 miljonów w tym samym okresie roku 1932. Natomiast w końcu roku ub. zjawisko tezauryzacji **zanikło niemal całkowicie,** a monety złote przestały być przedmiotem zainteresowania rynku.

Wycofywanie kapitałów zagranicznych z Polski, odgrywające bardzo wielką rolę **w sytuacji walutowej w dwóch ostatnich latach nie dało się zauważyć.**

Uzyskanie przez Polskie Koleje Państwowe pożyczki w Londynie w sumie 1.980.000 funtów angielskich, wówczas gdy rynki kredytowe były niemal całkowicie zamknięte dla zagranicznych pożyczek, świadczy o **wzmożeniu się zainteresowania Polską przez niektóre rynki** i wzroście zaufania zagranicy do stosunków finansowych w Polsce.

Aktywne pozycje **polskiego bilansu płatniczego,** pomimo zmniejszenia się salda dodatniego bilansu handlowego, okazały się wystarczające dla pokrycia pozycyj pasywnych, wynikających z normalnych obrotów gospodarczych i finansowych.

Znaczne wahania kursów walut obcych, a szczególnie spadek dolara, nie spowodowały dla Banku Polskiego w roku ubiegłym strat kursowych, a przeciwnie, operacje te zamknęły się zyskiem w **kwocie 4,7 miljonów złotych.**

Działalność kredytowa Banku Polskiego, pomimo znacznego spadku cen obrotów gospodarczych, utrzymywała się w roku ubiegłym na **dość wysokim poziomie.** Ogólna suma udzielonych kredytów w roku ubiegłym wyniosła 848,5 miljonów zł. wobec 747,8 miljonów złotych na końcu roku 1932. Pod względem rodzajów kredytów nastąpiło dalsze przesunięcie w kierunku **operacyj dyskontowych.** Podczas, gdy w 1932 roku na dyskonto weksli przypadło 48,1 proc. ogólnej sumy kredytów krótkoterminowych, to w roku 1933 stosunek ten wyrażał się cyfrą 53 proc.

Pobieżny rzut oka na działalność naszej instytucji emisyjnej w roku 1933 wskazuje, że pomimo trudności gospodarczych Bank Polski w dalszym **ciągu wychodzi obronną ręką,** nie zaniedbuje przytem żadnego z powierzonych mu obowiązków tak w dziedzinie ochrony waluty polskiej, jak i pomocy dla życia gospodarczego kraju.

Czarna magja, seanse spirytystyczne i anonimy szantażowe

Dokoła zaginięcia matki ks. Dembieńskiego z Nowegomiasta

Przed kilku miesiącami, jak o tem doniesiono w prasie, zginęła w sposób na razie niewyjaśniony **Juljanna Dembieńska, matka ks. Dembieńskiego, właściciela i redaktora pisma „Drwęca" z Nowegomiasta.** Zarządzone dochodzenia prokuratorskie nie dały żadnego wyniku, a w szczególności nie ujawniły **żadnych** poszlak, któreby wskazywały na to, że **zaginionej wyrządzono jakiś gwałt. uprowadzono ją, zamordowano lub coś w tym rodzaju.** Ostatecznie więc pozostało tylko jedno prawdopodobieństwo, że Julianna Dembieńska, będąc osobą w podeszłym wieku, wskutek własnej nieostrożności lub chwilowego zamroczenia umysłowego podczas jednej z przechadzek **utonęła w rzece Drwęcy.**

Wypadek ten wywołał jednak głośniejsze echo skutkiem zabiegów mieiscowych „narodowców". ażeby z zaginięcia matki ks. Dembieńskiego **zrobić sprawę polityczną i wybić z niewyjaśnionej na razie tragedji staruszki kapitał partyjny.** Z szczególnym cynizmem sprawę tę **rozwałkowywano w okresie wyborów do rad miejskich w Nowem mieście i Lubawie,** rozpowszechniając czy to drogą plotek, czy też za pośrednictwem endeckiego pisma „Drwęcy" **najrozmaitsze wersje, równie fantastyczne, jak niedorzeczne,** a mające na celu **rozagitowanie umysłów i wytworzenie nieprzyjaznej opinji w stosunku do władz państwowych i ugrupowań prorządowych.**

Niepoczytalna ta akcia z biegiem czasu pociągnęła za sobą zgoła dziwaczne skutki. Do ks. Dembieńskiego **zaczęły napływać anonimowe listy,** autorzy których w sposób wyrafinowany, spekulując na uczuciach synowskich ks. D., donosili mu, że są **w posiadaniu cennych wiadomości o jego matce, która żyje, lecz została uprowadzona.** Autorzy anonimów twierdzili przytem, że **są na tropie sprawców uprowadzenia Juljanny Dembieńskiej,** lecz dla prowadzenia dalszych poszukiwań **potrzebują pieniędzy, w związku z czem proszą o przesłanie tytułem zaliczki do ich dyspozycji 200—250 zł. na poste-restante.** Jednocześnie autorzy listów prosili o zachowanie całej sprawy **w jak najściślejszej tajemnicy przed policją.**

Mimo, że dla każdego trzeźwo myślącego człowieka było rzeczą jasną, że chodzi tu tylko o **zwykłą aferę wymuszeniową,** ks. Dembieński nie zwrócił się do policji, starając się natomiast **wejść w osobisty kontakt z autorami za pośrednictwem będącej jego własnością „Drwęcy."** Wysiłki te jednak spełzły na niczem i jest rzeczą możliwą, że w końcu ks. Dembieński pozwoliłby wyłudzić od siebie żądane kwoty pieniężne, gdyby nie dopomógł mu przypadek, **dzięki któremu w sprawy wdała się policja.**

Z okazji przeprowadzania dochodzeń w sprawie używania na listach unieważnionych już znaczków pocztowych wyszło na jaw, że jeden z takich listów otrzymał ks. D. Zapytany przez listonosza kto był nadawcą tego listu, ks. D. oświadczył, że **jest to anonimowe pisma szantażujące.** Wobec takiego stwierdzenia Urząd Pocztowy **doniósł o tem policji,** w związku z czem powiatowa Komenda P. P. w Nowemmieście wydelegowała do ks. Dembieńskiego wywiadowcę, któremu ten ostatni wręczył **nietylko ostatnio otrzymany anonim szantażowy, lecz i dwa poprzednie, o kórych dotychczas nikomu nie wspominał.**

Przeprowadzone dochodzenia doprowadziły do wykrycia autorów listów w osobach **mieszkańców Pacołtowa w powiecie lubawskim, — krawca Mierzyńskiego i bezrobotnego Aleks. Borkowskiego.** Dwaj wymienieni osobnicy w toku badań przyznali się do pisania anonimów, zmierzających do wyłudzenia od ks. D. pieniędzy. Mierzyński zaś zeznał przytem, że poza swoją pracą zawodową w dziedzinie krawieczyzny, **trudni się jeszcze.... spirytyzmem i czarną magją.**

Nie koniec na tem jednakże: podczas dochodzeń ujawniono jeszcze inne okoliczności tej afery, **rzucające dość dziwne światło na osoby, grupujące się dokoła endeckiej „Drwęcy".** Stwierdzono mianowicie, że w mieszkaniu i w obecności ks. Dembieńskiego oraz kilku zaproszonych osób m. in. prezeski narodowej organizacji kobiet **p. Graduszewskiej z Nawry,** redaktora odpowiedzialnego „Drwęcy" p. **Łupnickiego,** Niemca-ewangelika, p. **Bronkaua z Wawrowic,** oraz **Krausego** z Marzęcić, wydalonego nota bene w swoim czasie ze służby kolejowej i **karanego więzieniem za kradzież, urządzono seans spirytystyczny,** podczas którego występował jako medjum świniarek z Nawry, który ponoć miał w transie **ujawnić szczegóły zaginięcia Juljanny Dębieńskiej.** Oczywiście seans **nie dał żadnego wyniku.** Dziś natomiast, gdy sprawa stała się głośna, iest przedmiotem **ogólnych żartów i wywołuje uśmiech politowania.**

Jak widzimy tedy sprawa zaginięcia matki ks. Dembieńskiego przechodzić zaczyna najdziwaczniejsze stadja. Z początku zrobiono z niej celowo **kwestję polityczną,** obecnie zaś **zeszła ona na manowce zabobonu, stając się zarazem żerowiskiem dla szantażystów.** Dziwną wydaje się nam rzeczą, że dokoła nieznanej tragedji staruszki robi się takie niesamowite widowisko.

Z dnia

Karabinki wojackie

Pod powyższym tytułem czytamy w poznańskim „Przeglądzie Codziennym":

U osławionego „hetmana z Wiela" ks. Wryczy skazanego przez sąd dwukrotnie na więzienie za gwałt publiczny w czasie święta 3 Maja i za zorganizowanie strajku szkolnego znaleziono w czasie przeprowadzonej rewizji trzy karabiny wojskowe, które posiadał bez zezwolenia.

O fakcie tym „Kurjer Poznański" pisze między innemi, że ks. Wrycza „oddał posiadane prawnie (?) trzy karabinki wojckie (!?)"

Dowiadujemy się zatem, że została wynaleziona jakaś n o w a b r o ń. Nie wiemy tylko czy owe „karabinki wojackie" są udoskonaleniem karabinów używanych przez naszą armję, czy też stanowią niewinną zabawkę dla grzecznych „narodowo" myślących dzieci.

A dalej czytamy:

„Prócz tego przeprowadzono rewizję za k a r a b i n k i e m własnym ks. proboszcza, który ten jako oficer miał prawo posiadać, a który swego czasu, gdy mu odebrano zezwolenie, wrzucił do jeziora".

Po obywatelsku!... Niema co mówić.

Nieletnie dziewczęta w szponach zwyrodnialców

Aresztowanie dwóch poważnych obywateli Bydgoszczy

Uwodzili 12-letnie dziewczynki — 14-letnia dziewczynka matką

Od kilku miesięcy mówiono ogólnie wśród rozmaitych kół i kółeczek tak rodzinnych jak towarzyskich na terenie całej nieomal Bydgoszczy o jakiejś podejrzanej spelunce przy ulicy Długiej, gdzie spotykali się zwyrodnialcy z najlepszych sfer dla zaspokojenia swoich perwersyjnych żądzy. W godzinach umówionych, a znanych tylko członkom „Klubu" schodzili się zboczeńcy oraz **młode, niepełnoletnie dziewczęta.** I przez długi czas nie można było wpaść na ślady tej strasznej mafji, dręczącej społeczeństwo bydgoskie.

Aż wreszcie udało się w ub. tygodniu uchwycić **wątłą nić tajemniczego kłębka.** Żmudne dochodzenia, obserwacje i poszukiwania zostały w końcu **uwieńczone pomyślnemi wynikami, które przedstawiają się wprost rewelacyjnie.**

Wśród ogromnych mroków bowiem zalegających tę dobrze zamaskowaną aferę natrafiono na OKROPNY ŚLAD.

W wyniku energicznych dochodzeń ustalono, iż **młoda 14-letnia dziewczynka, córka pewnej dobrze sytuowanej rodziny, zaszła... w ciążę.** W ślad za tem przytrzymano sprawcę, **znanego kupca niejakiego Sz.,** zamieszkałego przy ul. **Długiej,** którego w ogniu krzyżowych pytań wskazało biedne dziewczę. Indagowana dziewczynka opowiedziała jak wciągnięto ją do „Klubu".

W połowie marca ub. roku **wracała ona** w towarzystwie koleżanki z ul. Nakielskiej, kierując się w stronę Wełnianego Rynku. Obie dziewczynki spostrzegł jakiś **poważny mężczyzna,** który nie objawiając żadnych złych zamiarów przystąpił do nich i **rozpoczął żywą rozmowę o szkole, nauce i innych tematach ogólnych.** Dziewczynki nie przeczuwały podstępu, tembardziej, że mężczyzna podczas miłej konwersacji wyciągnął z kieszeni **płaszcza tabliczkę czekolady,** którą wręczył jednej z nich oraz paczkę **cukierków, częstując niemi młode** podlotki. Tak **rozmawiające towarzystwo** doszło do Wełnianego Rynku. **Tutaj mężczyzna** zdążył pozbyć się **niespostrzeżenie jednej, widocznie** nieprzypadającej mu do **gustu dziewczyny,** a drugą **pod jakimś pozorem zwabił do swojej garsoniery.** Zwyrodnialec a był to, jak okazało się później p. Sz., **dokonał w swem mieszkaniu, mimo płaczu i gwałtownej obrony,** na biednem **dziewczęciu okropnego gwałtu.**

Zmaltretowana i zgnębiona **dziewczynka** wróciła do domu **rodzicielskiego** i z **ogromnej** bojaźni przed rózgami ojca, **nie rzekła o strasznym** wypadku nikomu ani **słówka.**

Zboczeniec **często spotykał biedne dziewczę na ulicy i zawsze zaciągał je do swojego mieszkania.** Taki stan rzeczy trwał do **miesiąca września.** Wówczas 14 letni podlotek spostrzegł z przerażeniem iż **w wyniku tego stosunku** znajduje się **w brzmiennym stanie.**

Skonsternowana swojem **spostrzeżeniem** dziewczynka pobiegła czemprędzej **do swojego** adoratora i **zażądała od niego natychmiastowej** pomocy. Sz. powziął bezwłocznie wszelkie możliwe środki celem zapobiegnięcia **dalszym skutkom** stosunku. Przygodna **znachorka, domowa „fabrykantka aniołków"** rozmaitemi tabletkami i zabiegami nie zdołała jednak nic **przeciwdziałać.** Wówczas Sz. zwrócił się do **akuszerki i zaproponował jej przeprowadzenie zabiegu za doskonałem wynagrodzeniem. Kobieta** nie dała skusić się na **ponętne obietnice kupca** i nie **zgodziła się na niedozwolony zabieg. Cała sprawa** wydała się wkrótce i **kupiec Sz. został** w **wyniku pierwiastkowych dochodzeń** aresztowany.

Ujęty został również pod **zarzutem dokonania gwałtu na 12-letniej dziewczynce** pewien **ślusarz kolejowy niejaki** H.

Sprawa ta, ze względu na swe sensacyjne podłoże, wzbudziła **zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokich sfer społeczeństwa** bydgoskiego.

Istnieją bowiem silne **poszlaki,** iż w garsonjerze **kupca Sz. schodziło się większe towarzystwo** zboczeńców oraz **nieletnich** dziewcząt. W każdym bądź razie **ślusarz kolejowy** pozostawał **w bliskim kontakcie z Sz.** i często przychodził **do jego mieszkania.**

Ze względu na toczące się śledztwo **szczegóły** tych potwornych praktyk **zwyrodnialców trzymane są w tajemnicy.**

5-letni chłopiec zmiażdżony kołem samochodu

Dnia 15 bm. o godz. 14,30 w Skarszewach pow. kościerski **przejechany został przez samochód ciężarowy firmy „Przechowskie Młyny Parowe"** w **Przechowie** 5-letni **Mieczysław** Bards. zam. w Skarszewach.

Dochodzenia wykazały, że chłopiec uczepił się **wolno jadącego samochodu** z prawej strony i jechał na przestrzeni około 100 mtr. Następnie chciał zeskoczyć z samochodu i wpadł pod koło, które **przeszło mu przez głowę powodując natychmiastową śmierć.**

Dokoła afery śledziowej gdyńskiej f-my „Mewa"

Do Warszawy przybył prokurator sądu okręgowego w Gdyni *de Tournel* i sędzia śledczy *Karasiewicz.* Przyjazd ten wiąże się ze śledztwem w sprawie wykrytej na terenie Gdyni afery *spółki holenderskiej importu śledzi „Mewa" oraz innych.*

Prokurator de Tournel i sędzia Karasiewicz przeprowadzają na terenie Warszawy dalszy ciąg śledztwa, badając na miejscu wielu świadków.

W kraju olbrzymek i mężczyzn za zasłoną

Niezwykłe odkrycie podróżnika Vrighta

Młody podróżnik amerykański Vright zwiedził pustynię Saharę, gdzie zapoznał się bliżej ze zwyczajami panującemi wśród **tamtejszego szczepu Tuaregów.** W podróży swej z Algieru do jeziora Czad, Vright spotkał całą karawanę Tuaregów. Uderzyło go, że i wódz karawany i inni **mężczyźni mieli twarze gęsto zawoalowane** i pod żadnym warunkiem nie chcieli ich odsłonić. Nawet **podczas jedzenia odwracali się do siebie plecami** i nie można było zobaczyć jak wyglądają.

Po czterdziestodniowej podróży karawana dotarła do granicy Sudanu.

Wódz oświadczył wówczas, że **należy liczyć się z przybyciem władczyni** i udzielił Vrightowi rady, by nie **pokazywał** się w swem zniszczonem ubraniu. Młody podróżnik dowiedział się przy tej sposobności, że **szczepem tym rządzą kobiety.** Mężczyźni są im całkowicie **poddani** (Co za ciamajdy!).

Wkrótce istotnie przybyło **dwanaście olbrzymek.** Nie nosiły one welonów, a **mężczyźni kroczyli za niemi pokornie** w pewnej odległości Vright, został powitany uprzejmie aczkolwiek z wyższością. Przezornie **ofiarował niebezpiecznym olbrzymkom piękne dary.** Zostały one przyjęte z wielką radością. Groźne amazonki **ucieszyły** się z mydła, perfum i jedwabnych **szali** równie szczerze jak i siostry ich z **Europy.**

KRONIKA

czwartek 22 lutego

TORUŃ

Kalendarzyk rzym.-kat.

Środa Feliksa b.

Czwartek Stol. Św. Potra w Antj.

— Dyżur nocny aptek od dnia 22 do 28 bm. dyżuruje w śródmieściu „Apteka Centralna" ul. Chełmińska; na Bydgoskiem Przedmieściu apteka „Św. Anny" ul. Mickiewicza; na Mokrem apteka „Pod Łabędziem", ul. Kościuszki.

REPERTUAR KIN.

MARS — Nieznajoma z telefonu.
ŚWIATOWID — Baby.
PALACE — Precz z miłością.
LIRA — Stracony express.

Z miasta

— Okazja dla Czytelników „Dnia Pomorskiego" i Ich Rodzin. Każdy, nawet najmniej zdolny, może zdobyć znajomość języków: francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego i in. w przeciągu bardzo krótkiego czasu, najnowszą, b. ciekawą metodą w grupach 3-osobowych lub indywidualnie. Dla dzieci specjalnie ułatwiona metoda. Lekcja próbna gratis. Informacje i zapisy: Matejki 38, II piętro. (23

— **Konfraternia Artystów** zawiadamia swoich członków, że pełne zebranie czwartkowe, poświęcone muzyce kameralnej, odbędzie się w dniu 3 marca w sali Starostwa Grodzkiego.

— **Dnia 9 marca w auli Gimnazjum Męskiego** odbędzie się koncert na rzecz Bratniej Pomocy Uczniów Konserwatorjum Muzycznego w Toruniu. Wykonawcy: Profesorowie Konserwatorjum PTM., p. D. Drexler-Pasławska — śpiew p. Musiałkowska fortepian, p. H. Wojciechowska — skrzypce, p. Z. Wojciechowska — wiolonczela. 136

— **Stowarzyszenie „Rodzina Urzędnicza"** urządza w dniu 24 bm. Kawę-Bridge za zaproszeniami w Kasynie Oficerskiem przy ul. Żeglarskiej. Kawa-Bridge zgromadzi niewątpliwie liczniejsze towarzystwo. Współudział w tej imprezie przyrzekł miejscowy świat artystyczny. Czysty dochód na cele „Rodziny Urzędniczej". Wstęp tylko 1 zł. 50 gr. i to łącznie z kawą i ciastkami.

— **Zasłabnięcie.** W dniu 20 bm. na ul. Żeglarskiej zaszedł wypadek nagłego zasłabnięcia p. Marty Guzowskiej. Chorą przewieziono do tutejszego Szpitala Miejskiego.

— **Baczność Oficerowie Rezerwy, Koło Toruń.** Przypominamy, że dnia 21 bm. o godz. 20-tej odbędzie się w Białej Sali „Dworu Artusa" zwyczajne walne zebranie. Obecność wszystkich obowiązkowa. Zarząd. 141

— **Zebranie Klubu Kajakowców.** W dniu 22 lutego o godz. 19 odbędzie się walne zebranie członków Klubu Kajakowców. Zebranie odbędzie się w lokalu Klubu przy ul. Nadbrzeżnej.

— **Z miejskiego komitetu LOPP w Toruniu.** We wtorek, dnia 27 lutego br. o godz. 19 odbędzie się w sali Rady Powiatowej (gmach Starostwa Powiatowego, przy placu Teatralnym) **zwyczajne zgromadzenie sprawozdawcze Komitetu Miejskiego LOPP.**, na którem między innemi zarząd przedstawi sprawozdania ze swej działalności w roku ub. oraz dokonane zostaną uzupełniające wybory do władz miejskiego komitetu. Na powyższe zgromadzenie zarząd komitetu zaprasza wszystkich delegatów kół oraz członków i sympatyków Ligi.

Bogaty plon naszej policji

Dzieje aparatu fotograficznego. — „Modne" narzędzia złodziejskie. — Podrzucony skarb na Kępie Bazarowej

W grudniu ub. r. dokonano kradzieży z włamaniem **w Pomorskiej Izbie Rolniczej**, skąd zabrano **aparat fotograficzny**, wartości kilkuset złotych. Prowadzone dochodzenia ujawniły niejakiego **Henryka Hofschena**, jako sprawcę wymienionej kradzieży. Aparat fotograficzny Hofschen zdążył już oddać **w trzecie ręce**, skąd go naturalnie **odebrano i przekazano prawowitej właścicielce.**

Powyższą kradzież zdołano z powodów trudności śledczych, ujawnić dopiero po okresie 2-ch miesięcy. Jednak w miarę możności władze policyjne udaremniają przestępstwa **możliwie w zarodku.** Przykładem tego jest włamanie, którego dokonano w nocy z 17 na 18 b. m. w restauracji **Maksa Dickmana, przy Szosie Chełmińskiej 172.**

Natychmiast po zaalarmowaniu policji wszczęto pościg i przytrzymano jako sprawcę **powyższej** kradzieży znanego na gruncie włocławskim **Stefana Rojewskiego.** Przy złodzieju znaleziono, prócz skradzionego towaru, **komplet narzędzi do włamań,** stanowiących ostatni krzyk mody **złodziejskiej.** Odebrany towar zwrócono właścicielowi, zaś imć Rojewski odsiedzi swą „należność" w więzieniu.

Trzeci wreszcie wypadek popisów **złodziejskich** świadczy, że pośrednio i **opuszczone mieszkania znajdują się pośrednio pod opieką władz bezpieczeństwa.** Otóż w dniu 4 bm. instruktor jazdy samochodowej p. **Kazimierz Mielnik**, zamieszkały w Toruniu przy ulicy Prostej 37 **wyjechał** z żoną na trzytygodniowy pobyt **do** Grudziądza, pozostawiając swe mieszkanie **bez** opieki.

W dwa dni później, t. j. 6 b. m. o godz. 4 rano patrol policyjny, przeszukujący zarośla Kępy Bazarowej, **natknął się na dwóch osobników, obładowanych ciężkimi pakunkami.** Na żądanie posterunkowych, by osobnicy się zatrzymali, ci pozostawiwszy paczki, pod osłoną ciemności nocnych uciekli niepoznani.

W pozostawionych przez nich pakunkach znaleziono **większą ilość biżuterji, srebrnych zastaw stołowych i bielizny.** Nic jednak nie wskazywało na to, skąd owe przedmioty mogły pochodzić. Również telefonogramy rozesłane po całej Polsce nie wyświetliły zagadki.

Tymczasem 18 b. m. wrócił z Grudziądza p. Mielnik. Mieszkanie swe zastał **spustoszone przez wizytę złodziejską,** o czem też zaraz doniósł **władzom** śledczym. Policja miała więc teraz dwie zagadki do rozwiązania. Kto okradł p. Mielnika i do kogo należały przedmioty znalezione **na** Kępie Bazarowej?

Następnego dnia pokazano p. Mielnikowi przedmioty zabrane na Kępie, które okazały się jego własnością. W ten sposób p. Mielnik odzyskał w całości swą drogocenną stratę.

Nowa bezprzykładna napaść prasy „narodowej" na Związek Strzelecki

Sąd zarządził konfiskatę „Słowa Pom". Skarga do Prokuratora

W dniu dzisiejszym „Słowo Pomorskie" umieściło artykuł, w którym zarzuca miejscowemu Związkowi Strzeleckiemu **przeprowadzenie zbiórki na rzecz Związku Strzel. wśród tutejszego społeczeństwa bez zgody i wiedzy Starostwa** oraz, że w czasie zbierania zbiórki p. mjr. Jerzy **Sochacki** i inż. **Głowacki** mieli rzekomo **stosować szantaż.**

Ponieważ fakty te **absolutnie nie odpowiadały prawdzie,** gdyż Związek Strzelecki **pozwolenie Starostwa posiadał,** a zbiórka **odbywała się legalnie,** Komenda Związku Strzeleckiego zwróciła się do Sądu Grodzkiego z prośbą o **skonfiskowanie wspomnianego artykułu.** Sąd przychylił się do tego wniosku i **konfiskatę „Słowa Pomorskiego" zarządził.**

Jednocześnie Związek Strzelecki zwrócił się do kompetentnych czynników o **skonfiskowanie „Kurjera Poznańskiego"** za umieszczenie analogicznego artykułu.

Związkowi Strzeleckiemu, jako osobie prawnej przysługiwało w tym wypadku prawo, w myśl obowiązujących przepisów, zwrócenia się do Sądu z wnioskiem o skonfiskowanie artykułu, podającego kłamliwe wiadomości.

Jak się ponadto dowiadujemy, p. **mjr. Sochacki** zwrócił się w drodze służbowej przez Komendanta Garnizonu w Toruniu **do Prokuratora przy Sądzie Okręgowym** z prośbą o **pociągnięcie do odpowiedzialności redaktorów obu wymienionych pism endeckich za zniesławienie i obrazę munduru oficerskiego.**

Pocztowcy toruńscy zorganizowali „Rodzinę Urzędniczą"

W piątek, dnia 16 bm. o godz. 20 odbyło się w kancelarji urzędu pocztowego zebranie organizacyjne pracowników pocztowych i ich rodzin w celu założenia *resortowego Koła pocztowego „Rodziny Urzędniczej" w Toruniu.* Na zebranie przybyli urzędnicy i listonosze wszystkich urzędów pocztowych Torunia.

Zebranie zagaił naczelnik urzędu poczt. p. *Niezieliński,* który po przeczytaniu statutu i szczegółowem zapoznaniu obecnych z celami i zadaniami „Rodziny Urzędniczej" otworzył na ten temat dyskusję, w wyniku której, zebrani *postanowili jednogłośnie założyć resortowe Koło pocztowe „Rodziny Urzędniczej" i przystąpić do niego gremjalnie w charakterze członków.*

Zkolei dokonano *wyboru zarządu,* w skład którego weszło 7-miu członków i 7 zastępców z tem, że skład osobowy zarządu postanowiono wyłonić dopiero na posiedzeniu członków zarządu zwołanem na *poniedziałek 19 b. m.*

Zgodnie z uchwałą zebrania organizacyjnego pocztowej Rodziny Urzędniczej w dniu 19 bm. przeprowadzono uzupełniające wybory. Do zarządu weszli: jako prezes p. naczelnik *Niezieliński* — I. wicepr. p. naczelnik *Sokołowski,* II wicepr. p. nacz. *Meyer,* sekretarz p. Tadeusz *Tyczyński,* zast. p. *Marciszewska,* skarbnik p. Gerhardt, zast. p. Gawrysiakówna. Do komisji rewizyjnej weszli pp. *Rodnicki, Dmowska, Bielecki,* zast. p. *Cellmer* i p. *Sass.*

Nawet tabliczki na drzwiach wzbudzają apetyt złodziei

W ostatnich czasach zachodzą wypadki wykradania w domach z klatek schodowych żarówek, klamek, tabliczek metalowych itp.

Trudno ustrzec się przed tego rodzaju wypadkami ze względu na wzrastające bezrobocie i zwiększanie się liczby żebrzących — co wykorzystują różne męty, które niby prosząc o wsparcie, kradną wszystko, co wpadnie im pod rękę.

Kradzież podobna wydarzyła się m. in. onegdaj przy ul. Moniuszki w domu p. sędziego Hermana, gdzie odkręcono paru mieszkańcom tabliczki mosiężne, jak również okucia metalowe wraz z guziczkami z instalacji elektrycznej w klatce schodowej.

Pożar stodoły przy ul. Kościuszki

Dnia 19 bm. przed południem powstał pożar w posesji należącej do **p. Szudzińskiego przy ul. Kościuszki 81.**

Pastwą płomieni padła **stodoła częściowo zapełniona zbożem, słomą i maszynami rolniczemi.** Szkody ogółem wynoszą około 2 tys. zł.

Przybyła straż ogniowa z trudem zdołała ogień opanować.

Stodoła ubezpieczona była w Tow. Ubezp. „Port" na sumę 12 tys. zł. Jak stwierdzono, pożar powstał wskutek **nieostrożnego obchodzenia się z ogniem przez pracownika Edmunda Lewandowskiego,** który został przez policję czasowo przytrzymany.

Przeszło 900 zł. dał bal „Challenge" na samolot „Pomorze"

Komitet Miejski L. O. P. P. podaje do publicznej wiadomości, że Organizacja Przysposobienia Wojskowego Kobiet do Obrony Kraju wpłaciła do tutejszego Komitetu kwotę w wysokości 923,51 zł, jako część zysku z balu „Challenge", urządzonego w dniu 1 b. m.

Komitet Miejski L. O. P. P. składa za naszem pośrednictwem jaknajserdeczniejsze podziękowanie Zarządowi Przysposobienia Wojskowego do Obrony Kraju, jak również całemu Komitetowi organizacyjnemu balu oraz wszystkim osobno, które przyczyniły się do zasilenia tak poważną kwotą funduszu „Challange'owego".

Z teatru

Dziś w czwartek dnia 22 bm. o godz. 20-ej arcydzieło Rostanda, komedja bohaterska w 5-ciu aktach „Cyrano de Bergerac" w przekładzie M. Konopnickiej i Zagórskiego. Opracowanie reżyserskie Wł. Brackiego zarazem odtwórcy roli tytułowej. W przygotowaniu jedna z najnowszych komedji polskich St. Miłaszewskiego **„Drugie imię miłości"**, w której wystąpi gościnnie p. Mazarekówna.

Pożegnanie ustępującego komisarza Pom. Izby Roln.

W dniu 19 bm. odbyło się w Pomorskiej Izbie Rolniczej pożegnanie ustępującego komisarza Izby p. *Sakowicza.* W sali konferencyjnej Izby zebrali się wszyscy urzędnicy. Przemówienia wygłosili dyr. Izby p. *Dykier,* p. naczelnik *Buczek,* oraz panna *Bernolakówna.*

Wszyscy przemawiający podkreślali niezwykłe zalety charakteru p. komisarza i zasługi jego przy reorganizacji Izby. W odpowiedzi p. Sakowicz wygłosił dłuższe przemówienie, w którem podziękował za nader przychylne ustosunkowanie się wszystkich pracowników Izby względem jego osoby, podkreślając ich wysokie kwalifikacje fachowe oraz wysiłki, które pozwoliły mu w ciągu przeszło roku pracy osiągnąć wytknięte zamierzenia.

Następnie urzędnicy podejmowali p. komisarza herbatką towarzyską. W miłym nastroju spędzono wspólnie czas do godz. 11 wiecz.

W uroczystościach pożegnania wziął również udział *naczelnik wojew. p. Ceceniowski.*

Z dniem 20 bm. rozpoczął urzędowanie w Izbie *nowowybrany prezes p. Jan Donimirski.*

Rozstrój nerwowy powodem samobójstwa

W dniu 18 bm. w Kamionkach (powiat toruński) **popełnił samobójstwo** wystrzałem z browninga niejaki **Marcin Gris,** lat 40, rolnik. Denat zastrzelił się we własnej stodole wskutek rozstroju nerwowego. Był on leczony dawniej w zakładzie psychjatrycznym w Świeciu.

O znaczeniu Kościoła i posłuchu dla władzy duchownej

List wielkopostny ks. biskupa Okoniewskiego

Z okazji Wielkiego Postu J. E. ks. biskup Stanisław Okoniewski ogłosił list pasterski, poświęcony rozważaniom nad znaczeniem Kościoła w życiu jednostki i społeczeństw oraz nakazami posłuszeństwa wobec władzy duchownej.

Na wstępie listu ks. biskup wskazuje na niespożytą działalność Kościoła św. w ciągu wieków, poczem analizuje pytanie, na czem polega znaczenie Kościoła?

„Polega naprzód na tem — pisze ks. Biskup — że wśród najrozmaitszych prądów duchowych on jeden posiada nurt wiodący do prawdy bezwzględnej, za którą ludzkość tęskni tak bardzo... A tą prawdą bezwzględną, to światło wiecznym płonące blaskiem — objawił Bóg i złożył, by nie przygasło nigdy, w ręce Kościoła."

„Nim więc trzeba się kierować we wszystkich poczynaniach, ono musi być gwiazdą, orjentującą ludzkość na wszystkich jej drogach."

„Takie są prawa na których świat stoi, i żadna społeczność bez władzy istnieć nie może. Widać to choćby w najmniejszej społeczności, u rodziny jednostkowej. Cóż dopiero powiedzieć o tej wielkiej wszechświatowej rodzinie Bożej, o Kościele katolickim, obejmującym zasięgiem swoim całą kulę ziemską! Taką też władzę Chrystus Pan dał Kościołowi swemu na drogę przez stulecia. Dał mu władzę trojaką: władzę nauczania, władzę kapłańską i królewską, władzę pasterzowania... Zbawiciel wstąpił do nieba, ale jest i pośród nas, żyje w Kościele swoim i uczy, lubo niewidzialny, przez papieża i biskupów, uświęca przez biskupów i wysłanników ich, kapłanów, rządzi ludem swoim przez papieża, biskupów i kapłanów."

W dalszym ciągu dostojny arcypasterz zastanawia nad zaszczytną, lecz niezwykle trudną zarazem rolą, jaką spełniają biskupi, wskazując na obowiązek posłuszeństwa, jakie winni im są diecezjanie.

„Trzeba uprzytomnić sobie, że ten, który stoi wyżej, widzi dalej, ogarnia niejako jakiś odcinek sprawy, ale jej całokształt, dostrzega jej skutki dodatnie i ujemne. Tak przedstawia się rzecz i z zarządzeniami biskupiemi...

„Wiemy też, czem ten Kościół był dla nas nawet w zakresie doczesnym, w naszym bycie narodowym. Bądźmy zatem wdzięczni zań Bogu. A wdzięczność tę okażmy posłuszeństwem..."

Nowe formy zbytu
dla rzemiosła na Targach Poznańskich

Rzemiosło zaczyna łączyć swoje agendy sprzedaży. Poszczególne działy stwarzają centrale handlowe. Do takich należy m. in. niedawno utworzona centrala wyrobów metalowych w Poznaniu. Takie same organizacje istnieją w stosunku do rękawiczników, konfekcji, niektórych wyrobów galanteryjnych i t. d. Na Targach Poznańskich (od 29 kwietnia do 6 maja 1934) wystąpią z ramienia rzemiosła te właśnie organizacje sprzedaży, co znacznie wzmocni możliwości podaży ujednoliconych artykułów rzemieślniczych. Należy powitać z uznaniem te nowe formy produkcji, które łączą elastyczność indywidualnej wytwórczości z siłą wspólnej sprzedaży. Dla tego rodzaju gospodarczych jednostek Targi Poznańskie stanowią znakomity instrument handlowy. Celem poparcia rzemiosła Targi Poznańskie ustaliły dla całej produkcji polskiej wykonującej świadectwa rzemieślnicze, cenę za stoiska czterokrotnie niższą od normalnej.

Druga transza pożyczki kolejowej

Mocne słowa min. Komunikacji Butkiewicza podczas dyskusji budżetowej przeciw Franco-Polskiemu Towarzystwu Kolejowemu w sprawie niedotrzymania warunków umowy i za grożenie zastosowanie sankcyj skłoniły władze towarzystwa do wszczęcia kroków celem wypuszczenia na rynek drugiej transzy pożyczki kolejowej. Uplasowanie jej na rynku francuskim nastąpiłoby najpóźniej do jesieni.

Przedłużenie moratorjum dla hipotek?

Sprawa przedłużenia moratorjum odnośnie do prywatnych długów o zabezpieczeniu hipotecznem, jest podobno na dobrej drodze. Jak wiadomo moratorjum to, w myśl brzmienia ustawy z 31 marca 1932 r., wygasa z dniem 1 października 1934. Wobec pogłębienia się ciężkiego położenia rolnictwa, przedłużenie tego moratorjum na dalsze dwa lata jest w pełni uzasadnione.

Żyto polskie do Danji

Jak donoszą z Kopenhagi, w połowie b. m. na duńskim rynku zbożowym nastąpiło pewne ożywienie. Dokonano kilku większych tranzakcyj żytem polskiem, za które osiągnięto ceny 2,07 florenów.

Należy zaznaczyć, że zapotrzebowania na żyto niższych gatunków, nadające się na pasze, w chwili obecnej w Danji niema ze względu na obciążenie importu opłatami przywozowemi. Istnieją jednakże możliwości zbytu żyta polskiego wagi 75—76, przeznaczonego do wypieku.

Weekend na Bornholmie

Jak się dowiadujemy, w przyszłym sezonie letnim „Żegluga Polska" organizować będzie na każdą niedzielę tanie wycieczki morskie na Bornholm. Wycieczki te obsługiwać będzie statek spacerowy „Gdynia", na którym w ub. roku P. Prezydent Rzplitej spędzał swój wypoczynek nad morzem.

Wyjazdy statku z Gdyni projektuje się w każdą sobotę o godz. 14. Przyjazd na Bornholm następować będzie w niedzielę rano. Cały dzień niedzielny poświęcony będzie wycieczkom lądowym autobusami lub samochodami. Wieczorem zaś nastąpi powrót do Gdyni, dokąd przybywać będzie statek w poniedziałki po południu.

Nie ulega wątpliwości, że inowacja ta przyjęta zostanie przez letników z dużą radością, o ile oczywiście ceny okażą się przystępne dla szerszego ogółu społeczeństwa.

Uroczyste poświęcenie świetlicy Oddziału Żeńskiego Z. S. w Swieciu

Miejscowy oddział żeński Związku Strzeleckiego obchodził w dniu 18 bm., jako w dniu pierwszej rocznicy swego istnienia, uroczyste otwarcie i poświęcenie własnej świetlicy, urządzonej i przyozdobionej własnym wysiłkiem, przy ulicy Marsz. Piłsudskiego nr. 8.

W przeddzień wieczoru w sali „Strzelnicy" odbył się koncert, którego program wypełniły: inscenizacje strzeleckie oraz piosenki i muzyka góralska wykonane przez znanych artystów z Podhala pp. Piksy i Pyrdoła.

W niedzielę, 18 bm. o godz. 12 po poprzedniem wysłuchaniu nabożeństwa w kościele poklasztornym, dokonał ks. Raszkowski aktu poświęcenia świetlicy. Otwarcia świetlicy dokonała prezeska oddziału p. starościna Krawczykowa, która powitawszy wszystkich przybyłych: przedstawicieli władz, wojska, organizacyj, gości i t. d. pokrótce scharakteryzowała prace i rozwój tut. oddziału żeńskiego, którego ilość członkiń wzrosła w przeciągu roku o przeszło 100 procent i wynosi obecnie około 90-ciu osób. Chór strzelczyń odśpiewał dwie pieśni religijne, poczem przemawiali pp. starosta powiatowy Krawczyk i pow. komendant P. W. kpt. Gustowski.

Kto wygrał?

W trzecim dniu ciągnienia Loterji Państwowej główne wygrane padły na następujące numery:

Zł 2.000 — 31300 77453.

Zł. 1.000 — 48846 108275 141210

Zł 500 — 9087 135585 151077 152200.

Zł 400 — 45933 56750 79516 106092 108160.

Zł. 200 — 8046 23393 36213 57062 91783 92452 103875 104830 145125 149250 153254

Zł. 150 — 2060 3818 5154 21974 26375 27497 29259 31622 34846 40628 42573 44400 46467 52326 54891 72407 73749 94757 94894 97833 101327 103897 106622 114854 118997 130964 132010 139519 148107 50253 165249

W ciągnieniu popołudniowem wygrane padły:

Zł 10.000 — 58523.

Zł 2,000 — 140250.

Zł. 1.000 — 102696 153988.

Po 500 zł. — 82984 151806.

Po 400 zł. — 35105 68117 84770 113592 123910 163489.

Po 200 zł. — 7100 49007 52216 64506 64932 65911 76021 77127 88495 90541 109260 110140 131162 136864.

Po 150 zł. — 4663 4825 6027 11159 14241 17255 17498 33249 37733 40915 46703 55255 60305 67750 76936 78122 78345 78500 89559 91680 97328 100800 102950 105239 108182 108649 109415 110042 110554 112406 138671 146298 146830 147050 150516 159224 161879 164531 168932.

Ważniejsze wygrane Loterji w 4 dniu ciągnienia padły na następujące numery:

100.000 zł. na nr. 91,353.
15,000 zł na nr. 115,009.
10.000 zł na nr. 78,548.
5.000 zł. na nr. 63,225.

Pierwszy transport śledzi świeżych ze Szwecji

Onegdaj kuter rybacki z Goeteborga przywiózł do Chłodni Rybnej w Gdyni transport śledzi świeżych w lodzie w ilości 700 skrzyń a 50 kg netto.

Nadmienić należy, że import tych małych śledzików (16 sztuk na 1 kg) nie jest jeszcze wprowadzony do Polski i próbna ta przesyłka doszła do skutku dzięki brakowi świeżych śledzi norweskich, których wysoka cena uniemożliwia zakup tych ryb.

W ostatnim czasie kupcy gdańscy sprowadzili również kilkaset skrzyń śledzików ze Szwecji, jednak na towar ten nie znaleziono nabywców.

Przywóz próbnego transportu śledzi świeżych w lodzie ze Szwecji, świadczy o dużej ruchliwości polskich firm na terenie Portu Rybackiego w Gdyni.

Programy radjowe

CZWARTEK, 22 LUTEGO.

Radjostacja Warszawska.

7,20 Muzyka poranna (płyty) 7,35 Dz. por. 7,40 D. c. muzyki z płyt. 7,55 Chwilka gospodarstwa domowego. 12,05 Piosenki rewjowe (płyty). 12,30 Wiadomości meteorol. 12,35 16-ty koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej. 15,25 Wiad. o eksporcie polskim. 15,30 Wiad. gospod. 15,40 Koncert. 16,40 „Przegląd czasopism kobiecych", wygł. p. M. Ankiewiczowa. 16,55 Arje operetkowe i pieśni. 17,50 „Kącik dla młodzieży wiejskiej", wygł. inż. Z. Kobyliński. 18,00 Odczyt z cyklu „Zagadnienia gospodarcze" p. t. „Dzielnicowość w naszem życiu gospodarczem", wygł. p. B. Łączkowski. 18,20 Słuchowisko. 19,25 Odczyt aktualny. 19,40 Kom. śniegowy. 19,43 Wiad. sport. 20,02 „W dniu urodzin Chopina". 20,57—24,30 Transm. z teatru „La Scala" w Medjolanie. Opera „Mojżesz", Lorenz Perosi. W przerwie I-ej: Feljeton muz. pt. „Oratorjum „Mojżesz", wygł. p. K. Stromenger". W przerwie II: Skrzynka poczt. - techniczna", koresp. bież. omówi i porad technicznych udzieli p. Wacław Frenkiel. W przerwie III: Feljeton pt. „Nowa biografja Ignacego Paderewskiego", wygł. p. Jerzy Szapiro i wiad. meteorologiczne dla komunik. lotniczej i kom. policyjny.

Najciekawsze audycje innych radjostacyj krajowych.

15,40 **Lwów.** Koncert zespołu salonowego T. Seredyńskiego.

16,55 **Poznań.** Arje operetkowe i pieśni w wyk. A. Raczkowskiego (tenor).

17,20 **Kraków.** Recital Stefana Schleichkorna (altówka).

18,20 **Wilno.** Słuchowisko: „Niespodzianka", og. Rostworowskiego.

Duński statek „Tempo" ściągnięty będzie na morze

Biuro Holowniczo-Ratownicze „Żeglugi Polskiej" otrzymało zlecenie do ściągnięcia na głębszą wodę duńskiego statku „Tempo", który dnia 12 bm. podczas silnej burzy wyrzucony został na brzeg w okolicy Karwiańskich Błot.

Zlecenia tego udzieliło „Żegludze Polskiej" duńskie towarzystwo asekuracyjne, w którem statek „Tempo" był ubezpieczony. Prace rozpoczną się w najbliższych dniach po uspokojeniu się morza.

Tuchola

— Strzelcy wobec uchwalenia *nowej Konstytucji*. Na zebraniu ZS. w Tucholi uchwalono następ. rezolucję: „Członkowie Oddziału Związku Strzeleckiego z Tucholi zebrani na uroczystem posiedzeniu w dniu 6 lutego br. witają nową Konstytucję, stwarzającą granitowe podstawy pod gmach Polski mocarstwowej i oddają hołd zasłużonym Twórcom Ustawy z dnia 26 stycznia. Równocześnie członkowie Z. S. składają uroczyste przyrzeczenie, iż zawsze pracować będą ze wszystkich sił dla dobra Rzplitej w myśl Prawa Strzeleckiego i zasad nowej Konstytucji".

Zarząd Oddziału ZS. w Tucholi: Feliks Pawłowski, prezes; A. Piotrowski, sekretarz.

Giełdy

Warszawskie notowania walutowe

z dnia 20. II. 1934 r.

DEWIZY.

Belgja	123,80—[illegible]
Bukareszt	
Gdańsk	
Holandja	357,05—[illegible]
Kopenhaga	
Londyn	27,25—27,39
Nowy Jork	5,35½—5,38
Nowy Jork telegr.	5,36—5,39
Oslo	137,00—137,65
Paryż	34,93½—35,08
Praga	22,03—22,08
Sztokholm	140,60—141,30
Szwajcarja	171,45—171,86
Włochy	46,66—46,78
Berlin (w obrotach nieofic.)	211,00

Poznańska giełda bydlęca

z dnia 20 II. 1934 r.

Płacono za 100 kg. żywej wagi. Cena loco Targ — Poznań z kosztami handl.

WOŁY:	
pełno-mięsiste wytucz. nie oprzęg.	60—68
mięsiste tuczone młode do 3 lat	56—60
mięsiste tuczone starsze	46—52
mięsiste miernie odżywione	40—48
BUHAJE:	
wytuczone pełno-mięsiste	60—64
tuczone mięsiste	52—58
nie tuczone, dobrze odżywione	42—48
miernie odżywione	38—42
KROWY:	
wytuczone pełno-mięsiste	60—66
tuczone mięsiste	48—56
nie tuczone, dobrze odżywione	38—42
miernie odżywione	26—32
JAŁOWICE:	
wytuczone pełno-mięsiste	62—66
tuczone mięsiste	56—60
nie tuczone, dobrze odżywione	46—52
miernie odżywione	40—42
MŁODZIEŻ:	
dobrze odżywione	40—42
miernie odżywione	36—38
CIELĘTA:	
najprzedniejsze wytuczone	60—66
tuczone	54—58
dobrze odżywione	46—50
miernie odżywione	36—44
OWCE:	
wytuczone, pełno-mięsiste jagnięta i młodsze skopy	54—58
wytuczone starsze skopy i maciorki	56—60

Firma St. Szukalski, Bydgoszcz
notowała w ostatnich dniach za 100 kg — złotych

Koniczyna czerwona	140.00—210.00
„ biała	50.00—110.00
„ szwedzka	90.00—120.00
„ żółta w łuskach	40.00— 45.00
„ żółta odłuszczona	85.00—105,00
Przelot	100.00—125.00
Inkarnatka	90.00—100.00
Rajgras angielski	55.00— 65.00
Tymotka	23.00— 28.00
Seradela	8.00— 10.00
Wyka latowa	12,00— 13.00
Peluszka	12 00— 13.00
Wiczka zimowa	30 00— 40.00
Groch Wiktorja	22.00— 26.00
Groch zielony	19.00— 23.00
Groch polny	15.00— 17.00
Rzepak	43.00— 48.00
Rzepik letni	43.00— 48.00
Siemie lniane	42.00— 47.00
Mak biały	60.00— 70.00
Mak niebieski	45.00— 52.00
Gorczyca	30.00— 34.00
Tatarka	16.00— 18.00
Łubin żółty	7.00— 8.00
Łubin niebieski	6.00— 7.00

Za tak liczne dowody współczucia przy zgonie drogiego naszego Zmarłego

ś. p. Teodora Stobbego

składamy nasze najserdeczniejsze „Bóg zapłać".

Żona i rodzina.

Toruń, w lutym 1934 r. 151

Sąd Grodzki w Wejherowie
I. Ns. 1-34.

POSTANOWIENIE.

Wskutek wniosku Teofila Prissa z Robakowa, właściciela nieruchomości rolnej Robakowo karta 10, położonej w Robakowie z dnia 30 października 1933 r., opinjowanego przez Delegata Ministra Skarbu do spraw finansowo - rolnych na województwo Pomorskie pismem z dnia 1 lutego 1934 r. o udzielenie wymienionemu wnioskodawcy odroczenia wypłat w ramach przepisów rozp. Prez. R. P. z dnia 23 sierpnia 1932 r. D. U. nr. 72 poz 652 wyznacza się termin do rozpoznania sprawy z tego wniosku na dzień 3 marca 1934 r godz. 10-ta pokój nr. 8 w podpisanym Sądzie Grodzkim.

Na wyznaczoną rozprawę mogą przybyć wierzyciele wnioskodawcy osobiście lub przez zastępcę prawnego w celu udzielenia Sądowi wyjaśnień.

Wejherowo, dnia 17 lutego 1934 r.
143 Sąd Grodzki.



Tępcie myszy i szczury
gdyż zjadają Wam 4% majątku

Gdzie nic nie pomogło, 145
pomaga RATOL „C"
Trutka nieszkodliwa dla ludzi i zwierząt, trująca tylko gryzonie.
W aptekach, drogerjach i składzie nasion
St. Szukalskiego, do nabycia
Fabryka Chemiczno-Farm. „PARAMO" Sp. z o. p.
Bydgoszcz, Stroma 4, telefon 20-32.
Odszczurzanie budynków i miejscowości.

PRZETARG.

23 lutego godzina 11,30 sprzedaje przy ul. Nowy Rynek 16-17 przymusowym przetargiem za gotówkę kompletny stołowy pokój.

Brunon Duplicki, komornik Sądu Grodzkiego Toruń, ulica Łazienna 1.
149 2771-33-2579-33

PRZETARG.

23 lutego godzina 12 sprzedaje u spedytora Hintza w Toruniu Mostowa przymusowym przetargiem za gotówkę: biżuterja, kałamarze na biurka, garnitury i serwisy alpakowe, zastawy stołowe, lornetki, aparaty do golenia, figury i t. p.

Brunon Duplicki, komornik Sądu Grodzkiego Toruń, ulica Łazienna 1.
148 2822-33

Do akt Nr. Km. 130-34

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, 7-go rewiru, zamieszkały w Bydgoszczy, Śniadeckich 7, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 21 lutego 1934 r. od godz. 12-ej odbędzie się licytacja publiczna ruchomości, w składnicy f-y C. Hartwig, ul. Dworcowa 54 składających się z proszku mydlanego i samochodu, stary system marki Benz.

Bydgoszcz, dnia 17 lutego 1934 r.
Komornik (podpis nieczytelny)
6330

Do akt Nr. Km. 1990-33 **6329**

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, 7-go rewiru, zamieszkały w Bydgoszczy, Śniadeckich 7, na zasadzie art. 602 K. P. C. obwieszcza, że w dniu 22 lutego 1934 r. od godz. 11-ej odbędzie się licytacja ruchomości w lokalu przy ul. Marcinkowskiego 7, składa. się z 2 maszyn do nacinania pilników Frohwein nr. 6 i 7 oszacowanych na łączną sumę 3.500 zł. które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 18 lutego 1934 r.
Komornik (podpis nieczytelny)

Km. 876-33

OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku urzędujący w Wyrzysku Rynek 7 na zasadzie art. 679 k. p. c. ogłasza, że w dniu 26 marca 1934 r. od godz. 10-tej odbędzie się w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku publiczna sprzedaż przez licytację, w drodze przymusowej egzekucji, nieruchomości składającej się: z domu mieszkalnego, mleczarni, pralni, chlewu, stajni, kurnika i świniarni, położonej w Osieku n. Notecią zapisanej w księdze wieczystej Osiek karta 430 Sądu Grodzkiego w Wyrzysku obejmującej powierzchnię 0,05,28 ha, która stanowi własność Henryka Groessa i jego żony Małgorzaty z domu Zellmer żyjący w ogólnej wspólności majątkowej.

Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 10945,97 zł. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania tj. od kwoty 8209,47 zł.

Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rękojmię w gotowiźnie w kwocie 1.094,60 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości ¾ części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne, że prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu 2 tygodni przed licytacją można oglądać w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku. Jednocześnie wzywa się organy władzy publicznej i instytucje publiczne powołane do zgłoszenia należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosili zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku.
(Podpis nieczytelny).
Zlec. nr. 210-8 **147**

NOWO-OTWARTA
DROGERJA
POD GWIAZDĄ
WEJHEROWO, plac Wejhera 17
poleca po cenach konkurencyjnych
MYDŁA TOALETOWE I PERFUMY
SPECJALNOŚĆ:
FARBY, POKOSTY, OLEJE
i przybory malarskie
9134

Meble
solidne i najtaniej w firmie
Antoni Górecki,
Bydgoszcz, 4306
Wełn. Rynek 9. Tel. 1516
Filja Toruń, ul. Żeglarska 2.

MEBLE
sypialki, jadalki. gabinety męskie, po cenach fabrycznych na dogodnych warunkach w
Fabryce
W. BŁASZCZYK
Bydgoszcz, Marsz. Focha 16
Tel. 303. 4465

Dam
stałą posadę w moim zakładzie przemysłowym za pożyczkę w wysokości
5000.— zł.
Pożyczkę zabezpieczę na maszynach. Dam wysoki procent. Oferty pod A. A. 18 do „Dnia Bydgoskiego".
146

Makaron
krajanka 0,45, nitki 0,50, rurki 0,60 gr. za ½ kg. poleca Gerszewski, Toruń, ul. Prosta 10. 117

Zgubiono
15-go lutego w godzinach 16-tej do 19-tej w drodze **z Grudziądza do Gdyni przez Nowe — Gniew — Tczew** trzymacz kół rezerwowych samochodowych wraz z oponami. Uczciwy znalazca **za nagrodę zechcę** się zwrócić do Franciszka Horosiewicza — Bydgoszcz, ul. Bernardyńska 4. 120

DYWANY
Chodniki
Firanki
Narzutki
Duży wybór
Ceny reklamowe.
K. Steinbach, Toruń
Szeroka 5. 8895

ZOBACZ
„KIERMASZ"
Toruń, Szczytna, narożnik Szerokiej, tysiące artykułów za bezcen 8796

Obiady
smaczne 3 dania 1.— zł z obsługą. Godzina 12 do 16.
Piwiarnia Autenrieba,
Toruń, Prosta 18/20. 139

TRWAŁA ONDULACJA wykonana zapomocą aparatu najnowszego systemu szwajcarskiego „MOBILE" jest bezprzecznie najlepszą (spalenie włosów wykluczone) cena zł 12,—. Wykonuje specjalnie wykwalifikowany fryzjer tylko w zakładzie fryzjerskim
J. Łoboda, Toruń
ulica Chełmińska 7 9537

Znanej i wyborowej jakości
NASIONA
warzywne, kwiatowe, gospodarcze oraz rośliny, drzewka, krzewy, cebulki kwiatowe itd.
poleca:
B. HOZAKOWSKI, TORUŃ
u. Mostowa nr. 28 **Skrz. poczt. nr. 1**
Specjalny skład i hodowla nasion
Zakłady Ogrodnicze

ILUSTROWANY
KATALOG GŁÓWNY NA ROK 1934
wyszedł już z druku i takowy wysyłam zainteresowanym na życzenie bezpłatnie. 9352

Skład wytwornego obuwia
Czesław
ul. Świętojańska vis a vis Kościoła
Wykonuje wszelkie zamówienia według najnowszych żurnali i najwybredniejszych życzeń P. T. Klienteli
Ceny bardzo przystępne.
Firma „**Czesław**" znana w Gdyni od r. 1931 prowadzić będzie w dalszym ciągu swą pracownię ***w nowootwartym składzie***
9892

---

1. E. 163-33

OBWIESZCZENIE.

TERMIN rozprawy co do wniosku rolnika Jana i żony jego Wandy Skarzyńskich z Brzezin pow. lubawskiego o odroczenie wypłat odbędzie się dnia 27 marca 1934 godz. 10 w Sądzie Grodzkim w Nowemmieście n. Drwęcą pokój 20.

Na rozprawę tą mogą wierzyciele przybyć osobiście celem udzielenia sądowi wyjaśnień lub przysłać zastępcę prawnego.

Nowemiasto, dnia 16 lutego 1934 r.
Sąd Grodzki.
152 Zlec. nr. 124-GR

TRWAŁĄ i WODNĄ
9658
ondulację
pod gwarancją
Paweł Knieć
Toruń, Wielkie Garbary 16, obok kawiarni **Italja.**

Zaginął
dowód tożsamości konia — serja B, Nr. 00064 na nazwisko Neubauer Charlota, Łochowice. 122

Bukieciarka
władająca językiem niemieckim, może się zgłosić. Tomasz French, Grudziądz, Lipowa 74/84. 154

Dom
3 piętr., narożnik z wolnem frontowem mieszkaniem w Grudziądzu w dobrym stanie i położeniu bardzo korzystnie do sprzedania. Zgłoszenia do „Dnia Grudziądzkiego" pod nr. 153.

Mieszkanie
4 pokojowe z kuchnią, łazienką i służbowym zaraz wydzierżawię. Wiadomość Toruń Bydgoska 62 II front.
137

W Szkole Podchorążych
Artylerji w Toruniu
wakuje posada
lekarza-dentysty (stki) z płacą według VIII gr. upos. urzędn. państw. kontraktowego bez żadnych innych dodatków.

Warunki: Obywatelstwo polskie dyplom państw. inst. dent. ew. jednego z zakładów naukowych, uprawniający do wykonywania prakt. lek.-dentystycznej, nieprzekroczony wiek 50 lat, 3-letnia praktyka lek.-dent. — Pierwszeństwo mają ci, którzy odbyli praktykę na oddziale stomatologicznym. — Poza godzinami służbowemi dozwolona praktyka prywatna we własnym gabinecie dentystycznym.

Oferty z dokładnym życiorysem i wyżej wymienionemi świadectwami składać należy do dnia 28. bm. do Szkoły Podchorążych Artylerji w Toruniu. 123

Sekretarz
adwokacki i notarjalny z długoletnią praktyką, dobremi referenciami i bardzo dobremi świadectwami poszukuje posady z dniem 1. IV. 34 r. Oferty do ad. „Dnia Pomorskiego" Toruń pod 142.

Do 25 proc.
CENY ZNIŻONE
na porcelanę, garnki kamienne, fajans, komplety do kompotu i ciasta i t. d. poleca 150
E. SZYMAŃSKI,
Toruń, Szewska 12, narożnik Chełmińskiej, 2-gi skład Stary Rynek 11.

Wapno
cement, smołę, papę dachową, kafle do pieców, gips, oraz wszelkie inne materjały budowlane po cenach najniższych hurtowo i detalicznie poleca
M. Czubek i Ska, Toruń, ul. Piernikarska 3/7, róg Browarnej. Tel. 643.
130

Skład
z 2 pokojowem mieszkaniem, pierwszorzędny punkt dla krawca, wojskowego do wydzierżawienia **i skład** z urządzeniem kolonjalnem i mieszkanie. Grudziądz, ul. Chełmińska 80. 97

Pomocnica farmaceutyczna
z długoletnią praktyką i bardzo dobremi referencjami poszukuje posady lub zastępstwa na Pomorzu. Zgłoszenia do Adm. „Dnia Pomorskiego" Toruń pod „Skromna". 114

Rower męski
mało używany, patefon szafkowy dwusprężynowy sprzedam bardzo tanio. Toruń, Mickiewicza 82, m. 3.

Mieszkanie
2-pokojowe z kuchnią i ogrodem do wynajęcia Tczew, Krasińskiego 24.
144

Sklep
nadający na warsztat względnie na składnicę do wynajęcia. Toruń, ul. Łazienna 28, II. ptr 140

Sypialkę
salonik, bufet, kredens, szafę, kredens kuchenny, dywany duże, sprzedam okazyjnie Toruń, Bydgoska 62 II, front.
138

Pierwszorzędny
GABINET KOSMETYCZNY
„KALOTECHNIKA"
Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki leczniczo-upiększającej. Racjonalne pielęgnowanie urody, odmładzanie i udoskonalenie. Usuwanie zmarszczek, zbędnego owłosienia, brodawek, kurzajek, rozszerzonych por, plam, pręgów, czerw. nosa i innych niedokładności cery. Leczenie łojotoku, trądziku, pryszczy, wągrów, nadmiernie tłustych i suchych cer. — Radykalne usuwanie łupieżu. Długotrwałe przyciemnianie brwi i rzęs. Upiększanie twarzy na bale i tp. Pierwszorzędne kosmetyki i środki lecznicze na miejscu. Porady bezpłatne. 6960
TORUŃ, ul. Król. Jadwigi 5. mieszk. 3.

Pokoje
umeblowane od zaraz do wynajęcia. Puck, Rynek 29.
65

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" „DZIEŃ TCZEWSKI", **na miesiąc marzec 1934 r.** i proszę należność — **zł. 2.89** pobrać przez listowego.

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA" „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI", **za mies. marzec 1934 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

KWIT ABONAMENTOWY.

Do

Urzędu Pocztowego w ____________

Zamawiam niniejszem abonament *) na „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI", „DZIEŃ BYDGOSKI" „DZIEŃ TCZEWSKI". **na miesiąc marzec 1934 r.** i proszę należność — **zł 2.89** pobrać przez listowego

Imię i nazwisko ____________

Miejscowość ____________ Poczta ____________

KWIT POCZTOWY

Odbiór kwoty **zł. 2.89** tytułem prenumeraty *) „DZIEŃ POMORSKI", „GAZETA MORSKA", „DZIEŃ GRUDZIĄDZKI". „DZIEŃ BYDGOSKI", „DZIEŃ TCZEWSKI" **za miesiąc marzec 1934 r.** potwierdzam.

____________ dnia ____________

*) Niestosowne przekreślić.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Wojewoda Kirtiklis w Gdyni

Gorące powitanie gospodarza ziemi pomorskiej ze strony społeczeństwa

Wczoraj o godz. 19 przybył do Gdyni samochodem z Gdańska p. **Wojewoda Pomorski Stefan Kirtiklis z małżonką.**

Na powitanie dostojnych gości w zastępstwie nieobecnego Komisarza Rządu **wyjechał na granicę miasta wicekomisarz p. inż.** Szaniawski w towarzystwie nacz. wydziału bezp. p. Bendra i komendanta P. P. p. nadkom. Sozańskiego.

W międzyczasie obok **rzęsiście iluminowanego gmachu Komisarjatu Rządu** zgromadziła się oczekująca Pana Wojewodę **Rada Miejska** w komplecie, dalej **przedstawiciele duchowieństwa z ks. dziekanem Turzyńskim** na czele, reprezentanci **sfer portowych** z dyr. Urzędu Morskiego, p. inż. **Łęgowskim**, członkowie miejscowej **Rady Grodzkiej B. B. W. R.** z prezesem p. **Kawczyńskim**, inspektor Straży Granicznej p. major **Świda**, oddział morski **Syndykatu Dziennikarzy** oraz liczni przedstawiciele obywatelstwa.

Wzdłuż ulicy Marszałka Piłsudskiego ustawiły się w karnych szeregach **organizacje PW i WF**, wśród których wyróżniały się **dwie kompanje strzeleckie oraz oddziały K. P. W. pod bronią**, dalej wzorową postawą odznaczały się organizacje byłych wojskowych **ze Związkiem Legjonistów na czele, pocztowe PW, oraz wszystkie cechy rzemieślnicze**, które przybyły ze sztandarami. W blasku pochodni błyszczały złotem **hełmy Straży ogniowych.**

Wysiadającego z samochodu p. Wojewodę powitał w imieniu organizacyj gdyńskich prezes Związku Towarzystw p. **dyr. Berger**, zapewniając, że całe społeczeństwo gdyńskie zrzeszone w związkach i organizacjach pracuje w myśl wskazań **Wodza Narodu Marszałka Piłsudskiego** oraz swych statutów nad utrwaleniem mocarstwowości państwa polskiego na jego starej rubieży morskiej.

Przy dźwiękach marszu Pierwszej Brygady, odegranej przez reprezentacyjną orkiestrę **marynarki wojennej**, p. Wojewoda wśród okrzyków „Niech żyje!" przeszedł przed frontem oddziałów i organizacyj i po przywitaniu się z niemi, jak również z tłumnie zgromadzoną **dziatwą szkół gdyńskich**, udał się wraz z małżonką do prywatnych apartamentów w gmachu Komisarjatu Rządu.

* * *

Dziś od godz. 12 do 13 p. Wojewoda Kirtiklis **udzielać będzie audjencyj w Komisarjacie Rządu.**

O godz. 17 odbędzie się **herbatka „Rodziny Urzędniczej"**, którą P. Wojewoda wraz z małżonką **zaszczycą swą obecnością.**

Mussolini — narciarzem



Il Duce uprawia z zamiłowaniem biały sport w okolicach Rzymu

Z wczorajszego posiedzenia Sejmu

Ratyfikacja umów międzynarodowych

Warszawa 21 2 (PAT). Wczorajsze plenarne posiedzenie Sejmu poświęcone było przeważnie sprawozdaniu komisji spraw zagr. o rządowych projektach ustaw, dotyczących ratyfikacyj szeregu układów i umów międzynarodowych.

Posłanka Wolska referowała kolejno cztery projekty ustaw o ratyfikacji międzynarodowych konwencyj. Pierwsza z nich dotyczyła układu dodatkowego do **traktatu handlowego między Polską a unją celną belgijsko-luksemburską**, druga dotyczyła konwencji w sprawie niektórych zagadnień, dotyczących konfliktów ustaw w sprawie obywatelstwa oraz protokółu, dotyczącego wypadków **bezpaństwowości**. Trzeci projekt dotyczy ratyfikacji konwencji o spo sobie opodatkowania obcokrajowych **pojazdów mechanicznych**, wreszcie czwarty projekt mówi o zwalczaniu **fałszowania pieniędzy.**

Konwencja ta zawarta została w Genewie w roku 1929. Punktem wyjścia jej jest zasada, że fałszowanie pieniędzy ma być wszędzie ścigane i traktowane jako przestępstwo pospolite. Wszystkie powyższe konwencje **przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu.**

Następnie po referacie posła Walewskiego (BBWR). przyjęto w obu czytaniach projekt ustawy w sprawie ratyfikacji paktu między Polską a Szwecją, dotyczącego stosunków handlowych między obu krajami oraz projekt ustawy w sprawie ratyfikacji umowy między Polską a Niemcami o zmianie przepisów wykonawczych co do wolności tranzytu między Prusami Wschodniemi a resztą Niemiec.

Po referacie posła Gwiżdża przyjęto bez dyskusji w drugiem i trzeciem czytaniu dwie ustawy ratyfikacyjne w sprawie **prowizorycznego porozumienia** handlowego między Polską a **Czechosłowacją** oraz w sprawie przedłużenia tego porozumienia. Również bez dyskusji przyjęto ustawę o poborze rekruta na rok *1934*, referowaną przez posła Sicińskiego (BBWR).

Zkolei poseł Ciszak (BBWR). referował projekt ustawy o załatwianiu **zatargów zbiorowych** pomiędzy właścicielami nieruchomości a dozorcami domów w województwie poznańskiem. W krótkiej dyskusji zabierali głos posłowie Reger (PPS), Brzeziński (NPR), Częścik (Ch. D.) poczem w głosowaniu projekt tej ustawy przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu. Wreszcie nowelę do ustawy o Funduszu Pracy referował sprawozdawca poseł Sowiński (BBWR). Sprawa ta nie wywołała większej dyskusji i została przyjęta w głosowaniu w drugiem i trzeciem czytaniu.

Na następnem posiedzeniu Sejmu, które odbędzie się **w piątek o godz. 10** rano rozpatrywane będą dalsze ustawy ratyfikacyjne oraz szereg sprawozdań komisyjnych w sprawie projektów rządowych.

Prace w komisjach

Warszawa 21 2 (PAT). Sejmowa komisja prawnicza pod przewodnictwem **wicemarszałka** Cara przyjęła na dzisiejszem posiedzeniu rządowy projekt ustawy **o ochronie przyrody** według referatu **posła Bierczyńskiego oraz o szkodnictwie polnem i leśnem według referatu posła** Terlikowskiego. Do projektów tych ustaw uchwalono kilka poprawek.

Na dzisiejszem posiedzeniu komisji ochrony pracy po referacie posła Gduli uchwalono rządowy projekt ustawy o wykonaniu konwencyj z Austrją, dotyczących rozrachunków w zakresie ubezpieczeń górników od wypadków. Do projektów tych przyjęto m. in. dwie poprawki, a mianowicie okres świadczeń z dnia 1 lutego 1932 przedłożono z trzech lat na 4, oraz sprawę ubezpieczeń dodatkowych przekazano kompetencji Ministra Opieki Społecznej, który regulować ją będzie drogą rozporządzeń.

Manifestacja żałobna w stolicy

Pogrzeb gen. Rządkowskiego

Warszawa, 21. 2. (Pat). Dziś odbył się tu pogrzeb śp. **Jana Rządkowskiego**, generała w stanie spoczynku, byłego dowódcy Legjonów Pułaskiego oraz dywizji litewsko - białoruskiej. Nabożeństwo żałobne w kościele garnizonowym odprawił **ks. arcybiskup Ropp** w asyście licznego duchowieństwa, poczem przemówienie, po święcone pamięci zmarłego wygłosił **ks. prałat Jachimowski.**

Na nabożeństwie obecny był generał broni **Żeligowski**, generał **Burhardt-Bukacki**, generał **Olszewski**, komendant garnizonu m. Warszawy ppułk. **Pereświet-Sołtan**, korpus oficerski, delegacje pułków, przedstawiciele organizacyj wojskowych, przyjaciele i koledzy zmarłego. Po nabożeństwie nastąpiło wyprowadzenie zwłok śp. **generała Rządkowskiego** na cmentarz wojskowy na Powązkach.

Nad mogiłą pożegnał zmarłego generał **Żeligowski** w imieniu wszystkich organizacyj polskich, które w czasie wojny światowej działały na terenie byłego zaboru rosyjskiego oraz w imieniu związku byłych Legjonistów Pułaskiego przemawiał wiceprezes Związku p. **Modzelewski** i były adjutant zmarłego **pułk. Wencki.**

Ustawa o ochronie przed pożarami

Rządowy projekt wpłynął do Sejmu

Do Sejmu wpłynął uchwalony przez Radę Ministrów rządowy projekt ustawy o ochronie przed pożarami i innemi klęskami żywiołowemi. W myśl projektu straże pożarne dzielą się na ochotnicze, przymusowe, zawodowe i prywatne. W gminach liczących powyżej *40.000 mieszkańców* musi być utrzymywana *zawodowa straż pożarna*. W gminach mniejszych w wypadku, gdy niema straży ochotniczej, musi być utworzona przymusowa **straż pożarna**. Prywatne straże pożarne obowiązane są utrzymywać przed siębiorstwa, zatrudniające znaczniejszą ilość pracowników, lub narażone ze względu na swój charakter na znaczne niebezpieczeństwo pożaru.

Straże pożarne obowiązane są niezwłocznie udzielać pomocy i ratunku na obszarze ich działania, w innych zaś wypadkach na polecenie władzy. W razie, gdy zwłoka grozi niebezpieczeństwem, ma prawo zajmować prywatne i publiczne środki przewozowe.

Gminy ponoszą koszty utrzymania zawodowych i przymusowych straży pożarnych, subwencjonowania ochotniczych, udziału w kosztach utrzymania straży okręgowych, ubezpieczenia członków straży od wypadków.

Prawno-publiczne zakłady ubezpieczeń oraz prywatne towarzystwa ubezpieczeniowe od ognia obowiązane są przeznaczać na koszty akcji przeciwpożarowej sumy, których wysokość ustala na każdy rok rozporządzenie Ministrów Spraw Wewnętrznych i Skarbu. Sumy te nie mogą przekraczać *7 procent sumy składek brutto*, zebranych przez te instytucje w roku ubiegłym z tytułu ubezpieczenia od ognia nieruchomości i ruchomości. Sumy te obciążają instytucję ubezpieczeń i nie mogą być przerzucane na ubezpieczonych.

Przed likwidacją zatargu armatorów z marynarzami

(o) **Warszawa, 21. 2.** (Tel. wł.). W Warszawie zakończyły się rozmowy w sprawie zatargu o umowę zbiorową pomiędzy Zw. Armatorów a Zw. Zaw. Marynarzy.

We czwartek, superarbiter inż. Drecki wyda ostateczne orzeczenie.

Cena świeżych szprotów musi być zniżona

Polskie wędzarnie na wybrzeżu nie mogą konkurować z wędzarniami gdańskiemi, przede wszystkiem z powodu płacenia wyższych cen za świeże szproty. Pozatem polskie wędzarnie nie korzystają z taniej soli przemysłowej, oraz szeregu ulg podatkowych które posiadają we dzarnie pracujące na terenie W. M. Gdańska.

Należy sądzić, że Polskie Zjednoczenie Rybaków Morskich w Gdyni, które ustala ceny za świeże szproty, zastosuje swą politykę do wymagań życiowych i obniży cenę szprotów do poziomu cen płaconych w Gdańsku.

Na 26 miljonów zł zawarto układów konwersyjnych

Pod przewodnictwem prezesa b. ministra K. Stamirowskiego odbyło się kolejne posiedzenie komitetu konwersyjnego. Komitet rozpatrzył i zatwierdził dalszych 723 układów konwersyjnych na sumę 1.023 tys. zł. Ogółem komitet konwersyjny dotychczas zatwierdził układów na sumę około 26 miljonów złotych.

Pierwsze notowania korony czeskiej po dewaluacji

Warszawa 21. 2. (Pat). W dniu dzisiejszym dewiza na Pragę była notowana na warszawskiej giełd, w związku z czem można się już zorjentować co do kształtowania się kursu korony po przyjęciu ustawy dewaluacyjnej. Od wczoraj giełda praska notuje dewizy zagraniczne, których notowania zawieszono od dnia 14 bm.

Dolar pozostaje mniej więcej w miejscu, natomiast funt po kilku dniach zwyżki zaczął znowu zniżkować. Giełda warszawska notowała dziś czek na Nowy Jork 5,35 i pół wobec 5,35 w dniu wczorajszym, natomiast kabel na Nowy Jork pozostaje bez zmian, to jest 5,36. Londyn powrócił do sobotniego kursu 27,35 wobec 27,45 w dniu wczorajszym. Praga czeska notowana była 22,03 wobec kursu 22,06 — 22,03 w dniu wczorajszym.

Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężnicki, Toruń, ul. Moniuszki 25. m. 1.
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann, Gdańsk. Kassubischer Markt 21, I. p.
Red. odpow. na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12.
Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostański, Gdynia. Szkolna.
Red. odpow. na Grudziądz: Wacław Gańcza, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 9)
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław: Henryk Lisiecki, Inowrocław. ul. Solankowa 4.
Redaktor odpowiedz. za Tczew: Jerzy Kruszewski, Tczew, Kościuszki 1.
Redaktor odpow. za Kościerzynę: Józef Tkaczyk, Kościerzyna, Wileńska 33.
Za ogłoszenia odpowiada administracja.
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski", „Gazeta Gdańska" „Gazeta Morska", „Gazeta Mogileńska", „Dzień Bydgoski", „Dzień Grudziądzki", „Dzień Kujawski", „Dzień Kaszubski"
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.